

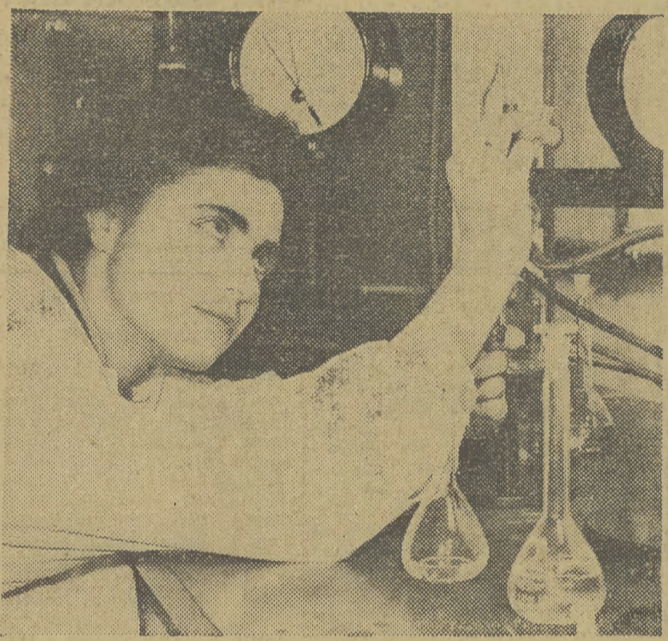
Polska flota handlowa milionerem

GDĄSK (PAP)
Szybka rozbudowa polskiego tonażu morskiego stała się rzeczywistością, polska bandera znana jest już dobrze na morzach i oceanach świata.

Obecnie liczbą statków handlowych, pływających na Polskich Linjach Oceanicznych (Gdynia) oraz Polskiej Żegludzie Morskiej (Szczecin), wynosi 155 jednostek, dochodzą do tego 3 statki-bazy rybackie i transportowce do ryb oraz 2 statki pasażerskie „Batory” i „Mazowsze”. Łączny tonaż statków handlowych i baz rybackich zbliża się do 1 mln. Flota osiągnie to wielkość już w I kwartale 1962 r.

Polska zajmie w tej dziedzinie w przyszłym roku przyszcześnie 19-20 miejsce w świecie.

Polskie Linie Oceaniczne w Gdyni posiadają na koniec tego roku flotę rzędu pół miliona ton nośności. Gdyni armator otrzymał w br. 8 nowych statków. Największy z nich — to tankowiec „Beskidy” o nośności 20.502 DWT.



W PRACOWNIACH NAUKOWCÓW

BADANIA NAD ROLNICZYM WYKORZYSTANIEM TORFU

W Polsce posiadamy 1,5 mln ha torfowisk. Można je użytkować w wieloraki sposób: jako doskonałą ziemię uprawną, do produkcji nawozów organicznych, jako materiał opałowy itp. Katedra torfoznawstwa SGGW kierowana przez prof. Aleksandra Maksimowa zajmuje się głównie badaniami nad wykorzystaniem złóż torfowych dla celów rolniczych. Wszelkierne badania potwierdziły słuszność koncepcji wykorzystania torfowisk i torfu dla gospodarki rolnej.

Na zdjęciu: Badania nad torfem w katedrze torfoznawstwa SGGW przeprowadza Jolanta Zawadzka, studentka V roku Wydziału Melioracji Wodnych.

CAF — Fot. Radziszewski

Przemysł melduje

Plany roczne przed terminem

WROCLAW (PAP)

Zjednoczenie Przemysłu Węgla Brunatnego wykonało roczny plan wydobycia. Do końca br. górnicy kopalni tego zjednoczenia wydobędą dodatkowo około 370 tys. ton węgla brunatnego.

WARSAWA (PAP)

20 bm., tj. 11 dni przed terminem Polskie Koleje Państwowe wykonały roczny plan przewozu ładunków. Do końca roku kolej przewozi jeszcze ok. 6,5 mln ton towarów, przekraczając zadania o około 2,4 proc.

ŁÓDŹ (PAP)

Przemysł Inlarski — jako pierwsza branża we włókiennictwie — zameldował na 12 dni przed terminem o wykonaniu tegorocznych zadań produkcyjnych.

ŁÓDŹ (PAP)

O wykonaniu planu rocznego zameldowało Zjednoczenie Przemysłu Filcowego i Tkanin Technicznych. Dzięki przedterminowej realizacji tegorocznych zadań przemysł ten wykona do końca grudnia br. dodatkową produkcję wartości 110 mln zł. Planowe zadania zostały zrealizowane przy mniejszym niż przewidywano stanie zatrudnienia.

ŁÓDŹ (PAP)

Przemysł Inlarski w całym kraju wyprodukują dodatkowo 2 mln m kw. tkanin lniarskich oraz pół mln m kw. tkanin jutowych, łącznej wartości 65 mln zł.

ŁÓDŹ (PAP)

Do najlepiej pracujących przedsiębiorstw, które przyczyniły się do przedterminowej realizacji zadań rocznych w skali całego przemysłu, należą żyrardowski ZPLn, krosieński ZPLn, a także stradomski ZPLn.

Spotkanie Kennedy—Macmillan odbędzie się na Bermudach

NOWY JORK (PAP)

Dopiero w późnych godzinach wieczornych w środę podano do wiadomości, że spotkanie Kennedy — Macmillan odbędzie się, jak ustalono poprzednio, na Bermudach. Wobec choroby ojca prezydenta USA nie wiadomo było czy miejscem rozmów nie będzie Palm Beach na Florydzie, na co zresztą Macmillan wyraził z góry zgodę, proponując nawet ewentualne odroczenie spotkania.

W środę wieczorem udali się do Palm Beach w celu odbycia rozmów z Kennedy'm sekretarz stanu Rusk i kilku wyższych urzędników. W gnie tym znajdował się również przewodniczący amerykańskiej komisji energii atomowej, Szesborg. Okoliczność ta — zdaniem obserwatorów — wskazuje, że jednym z tematów rozmów na Bermudach będzie sprawa wznowienia prób nuklearnych przez mocarstwa zachodnie.



CAF — Muzeum Narodowe

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

Kraków, czwartek 21 grudnia 1961 r.

Rok XIII
Cena 50 gr
Wyd. A
Nr 302(4223)

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Co przyniesie nam rok 1962?

Generalna debata budżetowa rozpoczęta

Wczoraj przed południem Sejm przystąpił do generalnej debaty plenarnej nad projektami planu gospodarczego i budżetu państwa na rok przyszły. Na posiedzenie, które otworzył marszałek Czesław Wycech przybyli: Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki, Józef Cyrankiewicz, członkowie Rady Państwa i rządu.

Rządowe projekty planu i budżetu oraz poprawki wniesione przez komisje sejmowe zreferował Izbie poseł — sprawozdawca Franciszek Bliński. W drugim punkcie porządku dziennego poseł Stanisław Cieslaś omówił przedstawione Sejmowi przez rząd sprawozdanie z wykonania narodowego planu gospodarczego i budżetu za rok 1960. Prezes Najwyższej Izby Kontroli Konstanty Dąbrowski przedłożył wniosek o udzielenie rządowi za ten okres ab-solutorium.

Z kolei marszałek Wycech zarządził rozpoczęcie dyskusji, która przeprowadzona będzie łącznie nad oboma punktami porządku dziennego. W imieniu klubu poselskiego nazwanej partii zabrał głos poseł Józef Olszewski. W imieniu Stronnictwa Ludowego do projektu planu i budżetu ustosunkował się poseł Tadeusz Ilczak, a w imieniu klubu

Stronnictwa Demokratycznego poseł Leonard Hohensee. Łącznie w pierwszym dniu dyskusji głos zabrało 10 posłów.

A oto parę refleksji nasuwających się na marginesie wczorajszej, pierwszego dnia generalnej debaty budżetowej. W porównaniu do lat ubiegłych plan przyszłoroczny ukształtowany został — co podkreślali prawie wszyscy wczorajscy mówcy — wnikliwie, lepiej odpowiada faktycznym stosunkom ekonomicznym w kraju. Jest to zarazem plan bardzo mobilizujący. Wartość produkcji będzie o przeszło 16 mld zł wyższa od założonej na rok 1962 w planie pięcioletnim. Węgiel np. w przyszłym roku wyeksportujemy o jakieś 1,3 mln ton więcej niż pierwotnie przypuszczano, stali o przeszło 280 tys. ton więcej. To zwiększenie tempa rozwoju jest konsekwencją dobrych wyników osiągniętych przez przemysł w roku bież. i... rezultatem faktu, iż w naszej gospodarce rośnie produkcja wciąż jeszcze nie w pełni są wykorzystywane. Franciszek Bliński podał charakterystyczny przykład z terenu naszego województwa. Otóż w Andrychowskiej Fabryce Maszyn wyprodukowano w tym roku 43 ciężkie obrabiarki, podczas gdy projektowana moc produkcyjna tej fabryki umożliwiała wytworzenie około 200 sztuk ciężkich maszyn. Tego typu rezerwy, choć oczywiście nie tak jaskrawe jak w Andrychowie, istnieją w niejednym zakładzie (DOKONCZENIE NA STR. 2)

Z obrad Zgromadzenia Ogólnego NZ

Powołanie komisji rozbrojeniowej 18 państw

NOWY JORK (PAP)
Przed rozpoczęciem uchwalonej przerwy w obradach, Zgromadzenie Ogólne NZ zaproponowało w środę jednoznacznie powołanie komisji rozbrojeniowej, w której zasiadać będą przedstawiciele 18 państw i wyraziło życzenie, by sprawozdanie z pracy komisji zostało przedłożone Zgromadzeniu do 1 czerwca 1962 r.

Rezolucja opracowana i przedstawiona Zgromadzeniu Ogólnemu NZ przez Komisję Polityczną wyraża zadowolenie w związku ze wspólnym oświadczeniem ustalającym zasady rokowań rozbrojeniowych, które zostały ogłoszone we wrześniu br. przez ZSRR i USA.

Rezolucja zaleca również, by komisja rozbrojeniowa, w o-nieniu, podjęła negocjacje w celu osiągnięcia porozumienia w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia, pod skuteczną kontrolą międzynarodową i aby potraktowała to zadanie jako wyjątkowo ważne.

Zgromadzenie Ogólne zatwierdziło także bez zastrzeżeń zalecenie Komisji Politycznej, dotyczące swobodnego przeprowadzania badań przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich przez wszystkie państwa w oparciu o normy prawa międzynarodowego. Wymaga ono m. in. wszystkie państwa, dokonujące prób kosmicznych do dostarczania informacji bezpośrednio komisji ONZ do spraw pokojowej wykorzystywania przestrzeni kosmicznej, co umożliwiłoby rejestrowanie wszystkich przeprowadzanych eksperymentów.

W Elisabethville względny spokój

LONDYN (PAP)
Według doniesień korespondenta Reutersa, w środę panował w Elisabethville względny spokój. Sporadycznie w wymiana strzałów dochodziła jedynie z okręgu budynków „Union Minière”.

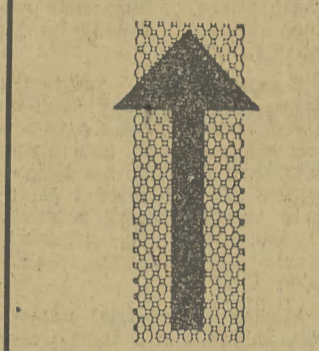
Miasto zostało pozabawione wody. Nie działają połączenia telefoniczne. Ludność wyległa na ulice starając się odnowić w sklepach zapasy żywności.

MILIONOWY SILNIK Z ZAKŁADÓW M-6 W BRZEGU

OPOLE (PAP)
20 bm. z taśm produkcyjnych Zakładów M-6 w Brzegu zeszły milionowy silnik elektryczny. Pierwsze tysiąc silników zbudowano tam w 1951 r. W br. wykonano się już ok. 300 tys., a w ostatnim roku planu 5-letniego aż pół miliona silników. W ciągu ubiegłych lat asortyment produkcji objął niemal wszystkie typy silników potrzebnych do mechanicznego sprzętu gospodarstwa domowego.



W Wołgogradzie



19 bm. powróciła z Moskwy delegacja związkowców polskich, która uczestniczyła w obradach V Światowego Kongresu SFZZ. Na czele delegacji polskiej stał — jak wiadomo — przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński. Na zdjęciu: Loga-Sowiński na Dworcu Głównym w Warszawie.

CAF — Fot. Matuszewski

Gratulacje z powodu wyzwolenia Goa

Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz wystosował do premiera Indii J. Nehru depe-szę następującej treści:

W imieniu narodu polskiego i rządu PRL przesyłam narodowi Indii i Panu serdeczne gratulacje z powodu uwolnienia spod obcego panowania Goa, Diu i Damanu. Usunięcie ostatnich kolonizatorów z ziemi hinduskiej jest ważnym sukcesem w walce o pełną likwidację kolonializmu na całym świecie, o zapanowanie równości i sprawiedliwości w stosunkach międzynarodowych, co jest jednym z niezbędnych warunków utrwalenia pokoju.

SZTOKHOLM (PAP)
19 grudnia wieczorem sesja Światowej Rady Pokoju zakończyła obrady. Na posiedzeniu końcowym po dyskusji, w której wzięli udział liczni delegaci, Światowa Rada Pokoju uchwaliła rezolucję przedstawioną przez poszczególne komisje.

Specjalny wysłannik PAP zająca zadowolenie i uznanie za likwidację panowania portugalskiego w Goa.

Pokoju, odczytał rezolucję wyrażającą zadowolenie i uznanie za likwidację panowania portugalskiego w Goa.

Wszystkie te dokumenty — jak podkreślił w przemówieniu końcowym przewodniczący Światowej Rady Pokoju, prof. Bernal — pozwolą rozwinąć szeroką kampanię antywojenną, która swym zasięgiem powinna przewyższyć sijną akcję zbierania podpisów pod antynuklearnym a-pelem sztokholmskim w roku 1950 (zebrano wówczas przeszło 500 milionów podpisów).

Największe znaczenie ma główna uchwała — o zorganizowaniu w przyszłym roku światowego kongresu, poświęconego walce o powszechne i całkowite rozbrojenie oraz o pokój.

Sesja Światowej Rady Pokoju przyjęła też kilkanaście rezolucji, popierających walkę narodowowyzwoleńczą ludów Algierii, Angoli, Puerto Rico i innych krajów, rezolucje protestujące przeciwko zamachom na niezawisłość Kuby, przeciwko porcyznanom USA w Wietnamie południowym itp.

Zywiolowa manifestacja solidarności z narodem Indii wzbudziła na końcowym posiedzeniu sesji, wiadomość o zwycięstwie odniesionym w Goa. Wśród burzliwych oklasków prof. R. Czandra, członek prezydium Światowej Rady

Kontrola objęto 181 placówek — poczynając od Wydziału Rolnictwa i Wydziału Handlu WRN, Wydziałów Rolnictwa PRN w Nowym Sączu i Krakowie — zakłady przetwórcze przemysłu kluczowego, spółdzielnie ogrodnicze, GS, punkty skupu i sklepy detaliczne. Główną uwagę zwrócono na pow. Nowy Sącz i Kraków.

Kontrola wykazała, że Wydział Handlu WRN sprawuje niedostateczny nadzór nad rynkiem owocarsko-warzywnym, a Wydział Rolnictwa WRN i także wydziały w powiatach nie spełniają roli koordynatorów wszelkich poczynań na odcinku produkcji ogrodniczej. M. in. w powiatach nie ma rozemniania ilości drzew owocowych, arealu przeznaczanego pod warzywa, a każda z zainteresowanych

Wieczór przyjaźni radziecko-polskiej

WOŁGOGRAD (PAP)
W Wołgogradzie z okazji 3 rocznicy powstania Oddziału Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej odbył się uroczysty wieczór przyjaźni polsko-radzieckiej.

Na uroczystość przybył ambasador PRL w Związku Radzieckim Bolesław Jaszczuk. W trakcie uroczystości przewodniczący wołgogradzkiego oddziału TPRP A. Manko wygłosił przemówienie, w którym nawiązał do tradycji przyjaźni między narodami Polski i Związku Radzieckiego.

Wśród gorących owacji wszedł na trybunę ambasador PRL w Moskwie Bolesław Jaszczuk. Podziękował on zebrany na gorące uczucia i serdeczne słowa przyjaźni, wypowiedziane pod adresem narodu polskiego. Przekazał również pozdrowienia mieszkańcom Wołgogradu i obywatelom wołgogradzkiego i wołgogradzkiej owoceńki pracy w u-macnianiu przyjaźni radziecko-polskiej.

W imieniu Ludowego Wojska Polskiego ambasador złożył hołd obrocom Wołgogradu i przekazał dowództwu garnizonu bojowy sztandar Wojska Polskiego jako symbol wspólnych walk przeciwko faszyzmowi, symbol wiecznego braterstwa broni żołnierzy radzieckich i polskich.

Aktu wręczenia sztandaru oraz rzeźby przedstawiającej artylerzystę polskiego spod Lenino dokonał zastępca attaché wojskowego ambasady PRL, komandor F. Piwowar.

Ambasador PRL w imieniu Prezydium Rady Narodowej miasta stołecznego Warszawy przekazał Wołgogradowi popiersie Feliksa Dzierżyńskiego diuta Dunajewskiego.

Zastępca attaché wojskowego PRL, komandor F. Piwowar wręczył dowódcy garnizonu wołgogradzkiego podpułkownikowi Orakowi medal 15-lecia Wojska Polskiego. Medalem takim odznaczono również zostało miasto-bahater Wołgograd.

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Rady Delegatów Wołgogradu A. Dynkin podziękował za dary otrzymane od Stołecznej Rady Narodowej i przekazał w dowód przyjaźni między mieszkańcami Wołgogradu i Warszawy znaną rzeźbę o pokoju „Przekłucie niemieście na plugi”. Oddziałowi Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej przekazana została rzeźba Adama Mickiewicza.

Instytucji posługuje się własnymi, sprzecznymi ze sobą danymi. W powiecie Nowy Sącz dopatrzone są wielu niedociągnięć w pracy referatu kwantantany i ochrony roślin. Z kolei zakłady przetwórcze nie troszcza się o rozwój baz produkcyjnych i własny skup surowca. Nie wykorzystuje się możliwości oddziaływania na produkcję poprzez kontraktację.

Znaczna dowolność w ocenie nadwyżek towarowych i rozmia-rów produkcji owocarsko-warzywniczej to generalny zarzut pod adresem spółdzielczości ogrodniczej oraz innych tzw. uczestników obrotu. Dalsze zastrzeżenia kontrolujących dotyczą: braku kwalifikowanych pracowników skupu, nieodpowiedniego wyposażenia punktów odbioru owoców i warzyw, ograniczania skupu asortymentów najbardziej atrakcyjnych, naliczania zawyżonych marż itd. Wreszcie kontrola w PP „Warzywa-Owoce” wykazała utrzymywanie maksymalnych cen, opóźnianie obniżek cen, niezadawające i nieterminowe zaopatrywanie sklepów i in.

Materiały i wnioski z kontroli wywołały ożywioną dyskusję, której tematem była zarówno sprawa produkcji ogrodniczej w naszym województwie, jak i problem u-porządkowania rynku owocarsko-warzywniczego. (zg)

Na falach eteru Zakopane będzie rozmawiać z Krakowem i ze światem

(Inf. wł.) Na chodniku przed Główną Pocztą w Krakowie — rusztowania dezorganizują ruch tłumów. Na szczyście najwyższej części gmachu trwają intensywne prace związane z instalacją urządzeń dla sieci radioliniowej, która już za kilkanaście dni ma połączyć Kraków z zimową stolicą Polski z Zakopanem. — W tej chwili z pocztowej kopuły wyszła w górę ok. 9 metrów maszy radiowej, którego montaż dobiega końca. Dzięki wspomnianym urządzeniom, które mają być s-prowadzone lada dzień z Belgii — z Zakopanem będzie można uzyskać z Krakowem jednocześnie 60 połączeń — telefoniczno-radiowych oraz kilkadziesiąt połączeń dalekopisowych. Urządzenia podobne do monolowanych w Krakowie — instaluje się także na nowym obiekcie w Zakopanem, na Gubałówce, natomiast na Luboniu montuje się pośrednią stację, dzięki której jakość tych połączeń będzie znacząco lepsza. Dzięki nowym urządzeniom Zakopane przez Kraków i Warszawę — uzyska bardzo dogodnie połączenia radiotelekomunikacyjne z całym światem. (brelt.)

Z województwa

WYPADEK DROGOWY
19 grudnia wieczorem w Bolesławiu pow. Olkusz został spowodowany wypadek drogowy. Henryk Ślaboza prowadził samochód „Star 20” będąc w stanie nietrzeźwości. Nie przestrzegając przepisów drogowych wyprzedził „na trzelego” i uderzył samochód osobowy. Kierowca został zabity.

ZACZADZENIE
19 bm. we wsi Mordarka pow. Limanowa uległ śmierciemu z-aczadzeniu dwutletniemu waga Jan Kądziołka (ur. 1939). (brelt.)

KROTKO ze swiata

PIERWSZY REAKTOR ATOMOWY W INDOEZJI

DELHI. Jak donoszą z Dżakarty, na tamtejszym uniwersytecie odbyła się uroczystość otwarcia pierwszego w Indonezji reaktora atomowego...

PROWOKACJE NGONDIEMOWCÓW

HANOI. W ciągu niespełna 10 miesięcy br. ngondiemowcy z południowego Wietnamu 745 razy naruszali południową część strefy zdemilitaryzowanej.

NRF ZNOWU BUDUJE CZOLGI

Zachodniolemiecka „Dla Włocławca” domaga się informacji z Bonn, że po raz pierwszy od 1945 roku przemyślnie niekiedy przyspali w przyszłym roku znów do budowy czołgów.

RENTY DLA ZBRODNICZYCH PROKURATORÓW W NRF

BONN. Renty w wysokości 2.000 marek miesięcznie otrzymują w NRF 39 żyjących tam jeszcze hitlerowskich prokuratorów okręgowych i przeszło 500 okręgowych, którzy uczestniczyli w wykonywaniu hitlerowskiego programu eutanazji.

TZW. SPRAWA TYBETAŃSKA W ZGROMADZENIU OGÓLNYM NZ

NOWY JORK. Na nocnym posiedzeniu 19 bm. Zgromadzenie NZ przystąpiło do dyskusji nad tzw. „sprawą tybetańską” wysłuchując z podziękowaniem USA przez Malaję i Sycylię.

AMERYKANIE WYSTRZELILI W KOSMOS MAŁPKĘ

NOWY JORK. Z amerykańskiego poligonu doświadczalnego na Florydzie wystrelono we wtorek wieczorem w przestrzeń kosmiczną, przy pomocy rakiety „Atlas”, satelitę z wagą około 2 kilogramów małąką — Rezurem.

BOMBA PRZED DOMEM

PARYŻ. We wtorek dokonano w Paryżu zamachu bombowego na dom popularnej francuskiej aktorki filmowej Brigitte Bardot.

GOA dzwoni pogrzebowy dla kolonializmu

DELHI (PAP) Korespondent PAP, Janusz Golebiowski donosi: Postawa zajmowana przez zachodnie rządy i prasę wobec akcji wyzwolenia Goa...

Tradycyjnie pro-angielski dziennik „Statesman” w artykule swego komentatora politycznego pisze m. in.: — Podejmując decyzję...

Krzyszna Menon podkreślił, że w czasie operacji wojskowych, które miały na celu wyzwolenie Goa od kolonizatorów portugalskich...

Minister powiedział następnie, że India nie będzie stawiała przeszkód znajdującym się w Goa Portugalcom...

Radziecki komitet solidarności krajów Azji i Afryki przesłał depezę gratulacyjną narodowi indyjskiemu...

Depeza skierowana do indyjskiego Stowarzyszenia Solidarności Afro-Azjatyckiej głosi m. in.: Cieszy nas to, że walka Indii o wyzwolenie...

Minister obrony Indii, Krzyszna Menon w drodze z Delhi do Nowego Jorku zatrzymał się w środę rano w Kalrze...

Projekt rezolucji przedstawiony przez te dwa kraje, wywodzi do przetrwania działalności, która jakoby „pobawia ludność tybetańską podstawowych praw cywilnych”.

Opócz delegacji USA projekt tej rezolucji poparli: Salvador, Izrael i Czangajskowice.

Na lotnisku Berlin-Schoenefeld 70 maszyn dziennie

BERLIN (PAP) Towarzystwo lotnicze NRD „Deutsche Lufthansa” — odpowiednik naszego LOT-u, podwoił w roku 1962 swój stan posiadania turbopropellerów...

Na centralnym lotnisku „Berlin-Schoenefeld” lądują i startują codziennie przeciętnie 70 maszyn pasażerskich.

W lipcu br. ukończono tu budowę nowego pasa startowego długości 3.600 metrów, umożliwiającego start i lądowanie wielkich pasażerskich odrzutowców.

dem francuskim i algierskim. Francja — zgodnie ze swym zwyczajem — nie bierze udziału w debacie.

W rzeczywistości, jak twierdzą bezstronni obserwatorzy polityczni, rokowania francusko-algierskie odbywają się gdzieś na neutralnym terenie.

Jeśli faktycznie de Gaulle obawia się dopuścić do generalnej rozprawy z rozchwalaną prawicą, aby przy tej okazji nie stracił władzy, mógł się przekonać, jak wielkie są sily, na których mógłby się oprzeć w obronie przed zamachem jaszczurkim.

W Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ, toczy się debata nad projektem rezolucji, zgłoszonym przez państwa Afryki, które domagają się szybkiego nawiązania rokowań między rzą-



Nowe dokumenty o zbrodniach Heusingera

MOSKWA (PAP) „Krasnaja Zwiezda” z 20 bm. przytacza fragmenty nowych znalezionych dokumentów o zbrodniach Adolfa Heusingera...

W wtorek 19 bm. odbyła się w Tel-Awiew konferencja prasowa z udziałem miejscowych dziennikarzy, na której przedstawiciele organizacji b. partyzantów i osób ocenianych domagali się oddania pod sąd zbrodniarzy hitlerowskich...

Wykonujący rozkazy Heusingera kaci rozstrzelali w rejonie rogniedzińskim, obwodzie brańskieho 1800 osób, w tym 200 dzieci, na oczach ludności...

Ludzie radzieccy zdecydowanie domagają się oddania kaci Heusingera pod sąd — pisze „Krasnaja Zwiezda”.

Według doniesień dziennika „Kol Haam”, społeczeństwo Izraela...

W dziedzinie rolnictwa zadania roku 1962 skonstruowane zostały dość ostrożnie. Jeśli średnie plony za okres...

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Podczas kiedy cały świat zapoznawał się z notą radziecką domagającą się przekazania sądowni b. generała hitlerowskiego — prestepey wojennego Heusingera, w sztabie Atlantydów nie się nie zmieniło.

Na zdjęciu: od lewej: Heusinger w rozmowie z admirałem amerykańskim Dennisonem oraz głównodowodzącym wojsk NATO w Europie gen. Norstadem.

W dziedzinie rolnictwa zadania roku 1962 skonstruowane zostały dość ostrożnie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

SPORT

Kto da wlecieć?

Wędrownie ptaki krają nad klubami

Grudzień był przez kilka lat jednym miesiącem, w którym PZPN zezwalał zawodnikom na kilkoma miodnymi pikarzami. Zgłoszenia podpisali: Portugalski, Sołtyk ze „Zryw” w Chorzowie oraz Kapciński z „Unii” Oświęcim, Stomiany z „Wawelu” Włocławek i Czok, który jest wychowankiem Stali Zabrze...

Warszawską Legię zasila studenci na AWF Krakowie z Piasta Gliwice i Pieluchnic z Naprodu Lipny. Z zespołu ubył na okres kilku tygodni pomocnik Strzykowski, który odniósł obrażenia w wypadku samochodowym.

W tym składzie porażka „Włocławek” jest zupełnie zrozumiała. Punkty zdobyli: dla Spartę: Włodarczyk 17, Jagiellovicz i Muszak po 14, Naszek 10, Panasiukiewicz 8, Franczak i Włocławek po 4, Sochaczewski 2, dla Wisły: Surówka 4, Baczowski 3, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Dość ciekawą opór stawiała Cracovia zespołowi Dynamo (Berlin), przegrywając 3:0 (2:2). Punkty dla Dynamo zdobyli: Stahl 19, Haeckel 13, Westphal i Heim po 8, Kniepe 6, Schmeidler 4, Węgr 2, dla Cracovii: Odziejwa i Wnianski po 13, Ruppert 10, Niemiec 8, Oculiński 8, Gasiór 10, Zagórski po 2, Sedziwołki pp. Paszucha i Bojarski (Kraków).

Wczoraj w Sejmie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1.) W dziedzinie rolnictwa zadania roku 1962 skonstruowane zostały dość ostrożnie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

W dziedzinie rolnictwa zadania roku 1962 skonstruowane zostały dość ostrożnie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

Plan przyszłoroczny będzie nie tylko bardzo mobilizujący, ale i bardzo różny od planów w minionym okresie.

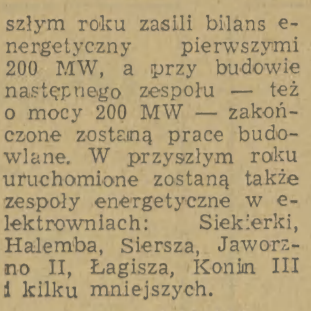
Co i gdzie na mapie

Ilość najważniejszych pól budowy, tzw. priorytetowych, na rok 1962 zwiększa się do 160, z których aż 120 realizować będą przedsiębiorstwa podległe resortowi budownictwa. Jak poinformował przedstawiciel AR wiceminister budownictwa, mgr inż. St. Farszewski, na inwestycyjnej mapie kraju nastąpiła poważna zmiana.



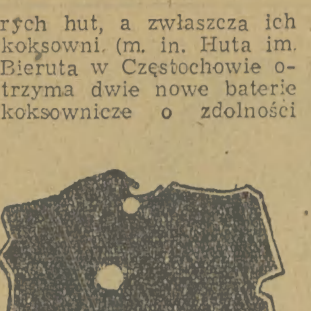
Energetyka

Ma wzbogacić się o 1047 MW. Najważniejszym planem budowy będzie nadal Turoszów, który w przy-



Przemysł ciężki

W przemyśle ciężkim na czoło wysuwa się program inwestycyjny hutnictwa. Będzie to głównie rozbudowa i rekonstrukcja sta-



Przemysł chemiczny

W przemyśle chemicznym koncentracja prac w trzech podstawowych kierunkach: ropa, wielka synteza chemiczna i włókna sztuczne. W Płocku w przyszłym roku wybudowane zostaną podstawowe zbiorniki, a kombinat znacznie już działać, choć na razie jedynie jako „składnica” naftowa. W Zakładach Tarnów II powstaje nowy zakład produkujący 124 tys. ton na-

pterwszy budowany tam statek.



wózów azotowych i 80 tys. ton polichloru winylu rocznie. W przemyśle tworzyw sztucznych wymienić przede wszystkim należy budowę wielkiej fabryki „elany” w Toruniu oraz dalszą rozbudowę zakładów produkujących stylon i jedwab sztuczny.

Budownictwo

„Dla siebie” budownictwo rozwijać będzie przede wszystkim produkcję cementu i szkła. W budo-

Notatnik gospodarczy

SITO DOBRZE DZIAŁA

Hość reklamacji obuwia złożonych przez hurtownie w ciągu całego ubiegłego roku wyniosła 8.564, a w ciągu trzech kwartałów bieżącego roku 8.100. W analogicznych okresach wartość reklamowanego obuwia z uwagi na jego złą jakość wzrosła z 282 do 272 mln złotych. Zdarzały się wypadki, że 90 procent partii dostarczonego obuwia handel musiał przecenić wobec stwierdzonych wad jakościowych. Dzieki należytej kontroli hurtu do sklepów dociera coraz mniej obuwia złej jakości, lub niesłużące zakwalifikowanego przez kontrolę techniczną producenta jako gatunek pierwsz.

W OJCZYZNIE KAUCZUKU

Brazylija, która przed pierwszą wojną światową pokrywała co najmniej trzy czwarte zapotrzebowania światowego na kauczuk i dyktowała ceny tego surowca uruchamia w początkach przyszłego roku pierwszą w Ameryce Łacińskiej fabrykę syntetycznego kauczuku. Zdolność produkcyjna fabryki wybudowanej kosztem 28 mln dolarów jest obliczona na 40 tys. ton rocznie. Ponieważ zużycie syntetycznego kauczuku w Brazylii wynosi około 30 tys. ton, kraj ten stanie się wkrótce eksporterem także i kauczuku syntetycznego.

BEZPIECZNIE I ESTETYCZNIE

Blisko 100 tys. plastikowych kasków ochronnych dla motocyklistów wypuszcza na rynek w przyszłym roku Kaliskie Zakłady Tworzyw Sztucznych. Kaski te jak wykazały doświadczenia, są najlepsze z dotychczas u nas produkowanych. Zm. znoszą użycie nacisk i są równocześnie estetycznie wykonane z różnokolorowych tworzyw sztucznych, tzw. laminatów poliestrowych.

WSZYSTKIEMU WINNE KONIE

Na granicy francusko-hiszpańskiej trwa prawdziwa wojna z przemytnikami. Na ożywienie ich działalności wpłynęła decyzja władz frankistowskich w sprawie likwidacji koni w armii hiszpańskiej. Ponieważ cena koni we Francji jest o wiele wyższa niż w Hiszpanii, całe bandy przemytnicze szmuglują konie przez granicę. Policja francuska zmuszona była wezwać na pomoc oddziały spadochroniarzy.

KRYZYS CELULOZOWY

W roku 1962 Szwecja wytworzy 2,8 miliona ton celulozy, podczas gdy jej możliwości produkcyjne sięgają 3,4 mln ton. Podobnie będzie w Finlandii i Norwegii. Spowoduje to porównanie zawarte pomiędzy tymi trzema krajami w sprawie ograniczenia w przyszłym roku produkcji celulozy o milion ton. Pociągnięcie to związane jest z dążeniem do stabilizacji cen i wyrownania dysproporcji między popytem a podażą na międzynarodowym rynku celulozowym.



Zimą w parku...

Fot. W. Kolażek

„Życie Partii” zamieściło w swym ostatnim, grudniowym numerze, artykuł dyskusyjny pła. tow. JÓZEFA BANARA, sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie. Artykuł ten drukujemy z niewielkimi skrótami.

W wyniku burzliwego rozwoju przemysłu na terenie naszego województwa około 200 tys. osób, zamieszkałych na wsi i posiadających użytki rolne, dojeżdża do pracy w przemyśle (z niektórych rodzin po dwie, a nawet po trzy osoby). Ma to swoje dobre strony. Dzieki Zakładom Nowotarskich Zakładów Obuwia, do których 80 proc. załogi dojeżdża ze wsi, na Podhalu rozwinęły się wiejskie organizacje partyjne.

Niezależnie do pozytywnego wpływu, jaki na wieś krakowską wywiera rozwój przemysłu, musimy w pracy partyjnej na wsi dostarczać obecnie ujemne strony tego zjawiska. Dlatego konieczne jest zwrócenie baczniejszej uwagi na to, kogo się obecnie do partii przyjmują. A zatem trzeba właściwie regulować rozbudowę wiejskich organizacji partyjnych, to znaczy przyjmować przede wszystkim chłopów aktywnych, w oddzielnej pracy realizujących linię polityczną partii.

Na radzie z pracownikami a partii partyjnego w jednym z komitetów powiatowych, instruktor powoływał się na organizację partyjną, która po kilku latach zastój przetrwała do partii w bieżącym roku 3 kandydatów i liczy obecnie 15 członków i kandydatów. Na moje pytanie, jaki areal użytków rolnych zajmuje wieś, odpowiedź brzmiała: ponad 700 ha. — A jaki areal należy do członków partii? — Dolizono się 18 ha. Przy czym wszyscy właściciele stale pracują zarobkowo poza swym gospodarstwem.

Do dziś nie wszyscy członkowie partii, będący członkami kółka rolniczego, wnoszą wkłady na zakup maszyn z PRR. Są to członkowie posiadający gospodarstwa rolne, a pracujący zarobkowo w zakładach pracy. Ich postawa ułatwia się wyraźnie w kierunku do organizowania kółek rolniczych, a jeśli nawet wielu z nich wstąpiło do kółka rolniczego, to nie przejawia tam aktywności.

Posiadając stałą pracę i stałe zarobki w przemyśle, traktują oni gospodarstwa rolne jako trwałe wprawdzie, lecz dodatkowe źródło dochodów. Warunki materialne mają lepsze niż ich koleżdy pracujący z nimi przy jednym warszacie, a mieszkający w mieście. Z drugiej strony stopa życiowa chłopów-robotników

Kogo chcemy mieć w partii?

jest wyższa niż jego sąsiada posiadającego nawet większe gospodarstwo rolne, ale utrzymującego się tylko z pracy w tym gospodarstwie.

W ub. roku Wydział Organizacyjny Komitetu Wojewódzkiego przeprowadził badania ponad 1000 osób posiadających gospodarstwa rolne i pracujących stale zarobkowo w zakładach pracy. Okazało się, że spośród otrzymanych przez tę kategorię robotników za pracę, nie są inwestowane w gospodarstwa rolne, idą raczej na budowę domów mieszkalnych i zakup takich artykułów, jak motocykle, telewizory itp. W wielu wypadkach gospodarstwa rolne traktują oni jako działki przyzgodowe, a w przyszłości działki budowlane dla swych rodzin.

W gospodarstwach tych występują najsilniejsze tendencje do rodrabiania ziemi. Niejednokrotnie na zebraniach wiejskich chłopów pracujących w swych gospodarstwach wskazują, że chłopcy-robotnicy obniżają towarowość wsi, że nie są osobiciele zainteresowani w intensyfikacji rolnictwa i wrodzie produkcji rolnej. Gospodarstwa ich są często zadłużone.

Zadania stojące przed nami na wsi wymagają, aby nasze organizacje partyjne w pełni oddziaływały na poczynania ekonomiczne i przejawiały inicjatywę w tym zakresie. Jest to możliwe pod warunkiem prawidłowego rozumienia nie tylko polityki rolnej partii i świadomego działania w celu jej realizacji, a e także osobistego zainteresowania ekonomicznego każdego członka partii wiejskiej organizacji i całych wiejskich organizacji partyjnych. Stąd wynika potrzeba rozbudowy partii na wsi przez przyjmowanie chlo-



Nareszcie można się trochę ogrzać. CAF-fot. Miedza

przyprowadzeniu do rozprawy z opozycją przeciw ustrojowi burżuazyjno-kapitalistycznemu, umożliwili niemieckim agentom krucjaty antybol-szewickiej werbowanie sanacyjnych i endemickich krzyżowców, najczęściej szmarakczy umysłowych, wręcz na usługi gepo. Prześnięci nieawiając do walki zbrojnej przeciw okupantom hitlerowskiemu nie polapali się, że AK opracowuje plany powstania zbrojnego w momencie dogodnym dla koncepcji „Londynu” i o przygotowaniu do powstania donosili władzom niemieckim... Jesienią 1943 r. — a więc w okresie nadziei „Londynu” na zbliżającą się godzinę „W” — Bierkamp, dowódca SD w GG, meldował generalnemu gubernatorowi Frankowi, że jest zorientowany o akowskich planach powstania, trzymając rękę na pulsie przy pomocy swych agentów i w porę udaremni próby Polaków. Rzeczywiście w związku z zaplanowaną na maj 1944 r. inwazją Anglosasów we Francji i uderzeniem AK, przede wszystkim na linii komunikacyjnej w GG, tenże Bierkamp notuje w kwintniu masowe aresztowania wśród AK-owców, m. in. w Krakowie i wykrycie bogatych magazynów broni. Także przed powstaniem warszawskim gestapo uderzyło w magazyn broni w Warszawie i okręgu warszawskim AK, zabierając m. in. wiele tysięcy granatów i miotaczy ognia, o czym wspomina plk. Bórkiewicz w swej książce pt. „Powstanie Warszawskie”. Po czwarte, zwalczanie „frontu polskiego” na zapleczu armii hitlerowskiej na wschodzie, często dlatego, że hasło to rzucili peperowcy, prowadziło do zwalczania samej walki z Niemcami jako takiej. Dokumentami tego nastawienia będą meldunki o akcjach peperowskich nabrzmiałe złością lub satysfakcją, gdy akcje odwetowo-zaccpepe grup GL — AL spotykają się z niepowodzeniem. Oto kilka przykładów wybranych znow ze skromnych moich notatek poczynionych na marginesie obfitej lektury „Antyku”.

Władysław Machejek

MAŁA WOJNA

W POLSCE POŁUDNIOWEJ

LONDYNJCZYCY

Dowódcą partyzantki — sprawdzili — jest „Biały”, który kolegię z Korbasem Mieczysławem, Komunistę osadzili się także we wsi Chodów k. Chaziszczy, gdzie u kowala Bolesława Skowrona znajduje się przyjazdówka, a Machejek Władysław... ps. „Garbaty” pisze artykuły do miejscowych wydawnictw PPR np. ulotki pt. „Samobrona narodu”, które pojawiły się w kolportażu m. in. w Wolbromiu, Gołczy, Wysocicach, Czaplach... („Alfred”) sporządzał w tym wypadku meldunki dla „WIR” u przypuszczalnie na podstawie „K” wywiadu AK w Mieczowskim. Charakterystyka pokrywa się „Sektor PPR Brodzkiński Stan. August I., ukrywa się blondyn, twarz owalna, nos trochę zadarty, oczy niebieskie, przystojny (...); Redaktor (tak określają) Machejek Władysław ps. „Garbaty”... posiada maszynę do pisania, obecnie redaguje również artykuły i rozkazy, które powielał Chojnacki”. I o innych także z pełnym pokryciem z archiwum „Antyku”.

Znow wyrywam tylko fragmenty informacji „dwójkarskich” o naszym ruchu na pewnej przestrzeni czasu. I w tych relacjach, zgniecionych przez szlabowców „londyńskich” dwójkę na zbliżę, jakby się nie przyjmowało do wiadomości, że peperowcy walczą z okupantem hitlerowskim, natomiast należy zepchnąć ich na skraj społeczeństwa — i ewentualnie rzucić na pastwę losu. „Nech ich Niemcy poźreją, jeśli nie stuchają nas”. Ale czy się na tym życzeniu koń-

Na marginesie ankiety

Co mówią ludzie

Referent wyliczał punkt po punkcie: bibliotek...set, Tomów na bibliotecznych regałach...dziesiąt tysięcy, czytelników...tysięcy, częstotliwość wypożyczeń...wypada...książek na głowę mieszkańca. Czyli proszę towarzyszy i obywateli, czytelnictwo wzrosło nam o 0,5 proc...

Tak, tylko co my wiemy o czytelniku, obywatelu referujący? Kto on zazę?

A referent, tym razem już inny, ocenia dalej: 2000 wsi... 500 świetlic, czyli jedna świetlica na 4 siola. To nawet nie... W województwie było... przedstawień amatorskich. Czyli na świetlicę wypada rocznie 1,2. Frekwencja... tysięcy odbiorców.

Co my jednak wiemy o odbiorcy? Właśnie. Co my wiemy o podmiocie naszej troski, miesięcznie kwartalnie i rocznie występującym w sprawozdaniach i statystykach.

Sądząc po obfitej analizie, ocen, sejmików i narad w ostatnim okresie upowszechnienia naszych dóbr kulturalnych dotyczących — można by orzec, że wiele wiemy. Wiemy właśnie że sprawozdań, statystyk i bardzo zresztą dorywczej, a tym samym ograniczonej, sondy społecznej.

Padły ostatnio, na jednej z kolejnych narad słowa: ci, którzy tak nęli kultury — stali się już jej konsumentami. Zostali im stworzone warunki, niekiedy tylko ich minimum, aby czerpał ze skromnych dorobku myśli ludzkiej, kultury i sztuki. Tych jednak jest na prowincji dość nieliczna warstwa. Jak pomóc tym, którzy nie ruszają, nie „zdobyli”. Lub jeśli ruszyli, sięgają w yłtę cznie po war-

tości cywilizacji materialnej; wystarczy im motor, lodówka, pralka i w najlepszym razie telewizor? W sprawach ducha nie są wybredni. Wystarczy książeczka do nabożeństwa i głosnik...

Jakie są tego powody? Czy rzeczywiście zostały stworzone warunki masowej konsumpcji dóbr kultury? Dlaczego nie masz możliwości korzystania z rozrywek kulturalnych? — oto niektóre z pytań, jakie za pośrednictwem ankiety zadaliśmy w terenie naszym czytelnikom. Pytaliśmy w miastach powiatowych, miasteczkach i na wsi. Odpowiedziało nam 103 mieszkańców naszej prowincji.

Kto odpowiedział? — 24 kobiety i 79 mężczyzn. Jak ich wiek? — od 11 do 77 lat.

Ich zawody? — 26 robotników, 16 rolników, 21 nauczycieli, 9 prac. GS i in. spółdz., 8 uczniów szkół średnich, 7 górników, 7 emerytów, 6 rzemieślników, 3 uczniów 7 klasy.

Jakie wykształcenie reprezentowali: 15 — podstawowe starego typu, 36 — 7 klas szkoły podstawowej, 17 — niepełne średnie, 26 — średnie humanistyczne lub zawodowe, 17 — wyższe.

Ankieterowi rozmówcy „Gazety” zaledwie w 50 proc. potwierdzili posiadanie możliwości korzystania z rozrywek kulturalnych w swoim miejscu zamieszkania. W tej grupie uplasowało się 19 posiadaczy własnych telewizorów i 12 śmiałków, korzystających z telewizora w świetlicy, na plebani lub u sąsiadów. W tej również grupie znaleźli się ci, którzy bodaj raz w roku byli w prawdziwym teatrze. (Na 103 wypowiedzi 79 odpowiadających nie było ani raz w roku w teatrze, 21 — 1 raz i 3 po dwa razy).

Jak się więc okazuje mieszkańcy powiatów południowych naszego województwa a także i wschodnich posiadają mniejsze wymagania kulturalne od rejonu zachodniego, bardziej uprzemysłowionego. Według odpowiedzi, jeśli we wsi jest biblioteka, jaka-taka świetlica, raz w tygodniu dojeżdża kino — elementarne zamówienie społeczne na rozrywek kulturalną jest zaspokojone. W tym duchu wypowiedzieli się prawie wszyscy z 16 rolników (z których 11 korzysta stale z biblioteki gromadzkiej, a 7 kupuje książki fachowe), mieszkający na wsi emeryci i robotnicy a także i część nauczycieli, którym do pełnego zadowolenia potrzebny jest jeszcze tylko telewizor i cza s żeby móc oglądać program.

Aż 34 osoby nie odwiedzają nigdy biblioteki, a 32 nie kupiły w roku ani jednej książki. Czemu to tłumaczą? Prawie wszyscy z grupy pierwsz — brakiem czasu. Wydaje się jednak, że spora część wypowiadających się po prostu nie odczuwa potrzeby czytania. Ta sama bowiem grupa uczęszcza raczej regu-

larne do kina oraz na imprezy sportowe.

Spośród 32 skąpiących gro-sza na zakup książki aż 17 osób podaje, że nie ma możliwości jej nabycia bowiem jedyna księgarnia jest w mieście powiatowym a tam się bywa raz w roku. Pozostałe 15 osób fakt ten tłumaczy brakiem pieniędzy. W tej grupie znajdują się prawie wszyscy emeryci, dwóch nauczycieli i jeden kelner.

50 proc. rozmówców stwierdziło, iż nie posiada możliwości korzystania z rozrywek kulturalnych. Przyczyny — w odniesieniu do wsi sprowadzały się do braku, przynajmniej w promieniu 5 km, stałego lub okazowego kina, czynnej świetlicy, zorganizowanego odczytu lub dostępnego telewizora. Radio na ogół posiada każdy.

W miasteczkach problem miał się dość zbieżnie. Jeden z ankieterów odpowiedział np.: „O czym tu mówić, jeśli u naszym mieście jest tylko raz w tygodniu zmieniający film i biblioteka z nieatrakcyjnymi powiastkami. Żeby choć zakładać pracę częściej organizować zbiorowe wycieczki do teatru...”

Ale też i z większych miast, z Jaworzna, Oświęcimia, Chrzanowa wypowiedzieli nie brniaj bynajmniej optymistycznie. Towarzyszy im bowiem skarga na brak lokalnych kulturalnych, choć nie brak tam knajp i barów, na drewnotę programową w domach kultury i brak organizatorskich poczynań ze strony rad narodowych i zakładów pracy. Właśnie żaden z wypowiedziących się nie wołał o nie nadzwyczajnego, choć wielu z nich oczekiwało żeby to ktoś im wszystko załatwił.

Większość ankiet z tej drugiej, to jest niepozytywnej grupy, ma charakter przegniebiający. „...u nas jeszcze prądu nie ma, a wy o telewizor pytacie...”, „...gdyby tak bodaj świetlica była...”, „...gdyby częściej do nas przyjeżdżały zespoły estradowe, Teatr Tarnowski...”

Oczywiście dla nauczycieli i młodzieży z odległych od miast osiedli i gromad — telewizor jest elementarnym marzeniem. Cóż jednak z tych 6 telewizorów w powiecie Dąbrowska Tarnowska, jeśli tylko 2 są czynne, a pozostałych w całym powiecie nie ma kto naprawić.

Z powiatów Miechów, Proszowice i Dąbrowska Tarnowska otrzymaliśmy tylko po jednej wypowiedzi. Najwięcej natomiast listów wpłynęło z rejonu Jaworzna — Oświęcimia — Trzebnia — Chrzanowa oraz z pow. Tarnów, Brzesko i Myślenice.

Obok odpowiedzi ankietowych otrzymaliśmy przy tej okazji sporo listów i propozycji. Dziękujemy za nie. Będziemy do nich wracać w najbliższych publikacjach. Dziękujemy wszystkim za udział w ankiecie. Wypowiedzi, po szczegółowym opracowaniu, przekażemy zainteresowanym władzom.

Tadeusz LEŚNIAK



wielkie cementowni: Rudniki, Działoszyn i Nowiny, o łącznej produkcji 2,8 mln ton cementu rocznie. Kontynuowana będzie budowa wielkiej huty szkła w Sandomerzu, której całkowite uruchomienie — przewidziane na rok 1963 — usunie zaopatrzenie kłopoty budownictwa w tej dziedzinie.

Przemysł lekki

Poważne zadania realizować będzie nasze budownictwo w tych dziedzinach



Przemysł spożywczy

Konsumpcyjny kierunek przyszłorocznych inwestycji najsilniej reprezentuje przemysł spożywczy, W tym roku rangę inwestycji priorytetowych posiada tylko 4 budowy tego przemysłu, a w przyszłym na liście najważniejszych przewiduje się aż 14 obiektów. W budowie znajdować się będzie 7 chłodziń, 3 pawilony produkcji szynki i konserw, zakłady mięsne oraz zakłady przetwórstwa owocowo-warzywniczego. W dalszej budowie będzie nowa wielka cukrownia. Ukończona zostanie także budowa wielkiej chłodziń w Poznaniu, Zakładów Mięsnych w Białymstoku, które produkować będą 1.500 ton szynki, 1000 ton konserw i 4.500 ton wędlin rocznie.

Investycje wodne

Przyszły rok zapowiada się jako druga faza realizacji programu inwestycji wodnych. Obok zakończenia budowy stópnia wodnego i hydro-elektrowni (2 turbiny) w Debem, znacznie zaawansowana zostanie budowa wielkiego zbiornika wodnego na Sanie w Solinie.

Zakłada się, że osłonięta zostanie znacznie większa rytmiczność pracy przedsiębiorstw budowlanych. Planuje się realizację w ciągu pierwszych trzech kwartałów około 77 proc. zadań rocznych.



W styczniu wejdzie na ekrany nowy polski film pt. „Doktorki noc” realizowany przez reż. Stanisława Bareję według scenariusza Aleksandra Seibor-Ryśkiego. Na zdjęciu: Jerzy Kozakiewicz (Jacek) i Elżbieta Kępińska w roli Agnieszki. Fot. CAF CWF

(Ciąg dalszy nastąpi)

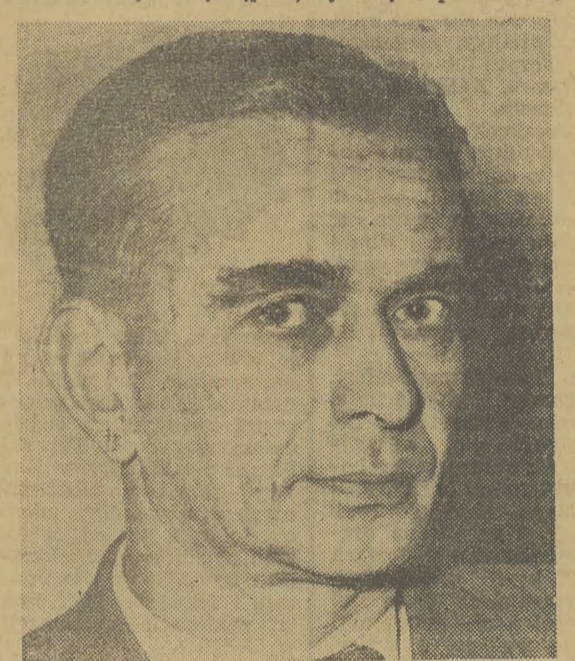
Taka jest praktyka

W iadomo: poseł jest przedstawicielem danego okręgu i zasiada w Sejmie. Co do okręgu — to reprezentuje jego interesy. W Sejmie: pracuje w takiej czy innej komisji, podkomisji — debatuje, postuluje wnioski i wspólnie uchwała ustawy, przepisy, normy. Taka jest mniej więcej przeciętna, obiegowa wersja na temat działalności poselskiej. Uzupelnijmy ją wiadomościami „z pierwszej ręki”, od sekretarza Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego, posła tow. Kazimierza KWIATKOWSKIEGO.

Istnieje zasada pewnego podziału — istnieje praktyka „przydziału” problemów ogólnowoje-wódzkich poszczególnym posłom, zależnie od ich uczestnictwa w takiej czy innej komisji sejmowej. Np.: Krakowskie w ciągu ostatnich kilku lat coraz wyraźniej przekształca się w rejon turystyczno-wczasowo-wypoczynkowy. Ta tendencja i kierunek rozwojowy wymaga m. in. zmiany dotychczasowej struktury zaopatrzenia towarowego, wyrównania skali ogólnoterenowej, zwłaszcza w ośrodkach eksponowanych. Poseł Kwiatkowski jest członkiem Komisji Handlu Wewnętrznego. Zespół zobowiązuje go więc, aby pod obrady Komisji podał wniosek o konieczność polepszenia sytuacji zaopatrzeniowej regionu krakowskiego.

Poseł Adamiec z Komisji Żeglugi i Gospodarki Wodnej ma znowu za zadanie przekonać resztę zespołu Komisji, że problem powodzi, problem budowy tam i zapór jest gardłową sprawą dla naszych terenów. Z kolei wiadomo, że poseł Na-górzański i poseł Wilk, zasiadający w Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej, muszą tak „politykować”, aby wywalczyć dla województwa limity inwestycyjne zabezpieczające prawidłowy jego rozwój.

W sprawozdaniach Zespołu Poselskiego zanotowano: Od kwietnia do listopada br. odbyło się 200 spotkań z aktywnym polityczno-gospodarczym powiatów i miast. Tu już jesteśmy w samym środku roboczego warsztatu poselskiego. Uczestnictwo w sesjach powiatowych i wojewódzkiej rady narodowej, zwłaszcza w sesjach budżetowych — obecność na plenarnych posiedzeniach Komitetów FJN i posiedzeniach odpowiednich komisji rad — to wszystko służy orientacji, daje w rękę konkretny materiał, którym posłowie posługują się później jako tematem swych wystąpień, dyskusji i postulatów.



Zespół układa swe prace i plany na płaszczyźnie stałych kontaktów z kierownictwem politycznym. Trzech członków z grupy partyjnej Zespołu wchodzi w skład Egzekutywy KW PZPR, pięciu posłów zasiada w Plenum KW. Wszyscy zaś pracują w komisjach problemowych KW. Ponadto posłowie, członkowie partii, zapraszani są na plenarne posiedzenia KW. Grupa partyjna omawia tematykę posiedzeń zespołu poselskiego, ocenia plany jego działalności i dokonuje podziału zadań między poszczególne posłów.

Obecna działalność poselska wymaga jednak wprowadzenia nowych form kontaktów z wyborcami. Zdaniem sekretarza Zespołu, tow. Kwiatkowskiego, problem dyżurów interwencyjnych nie jest właściwie rozwiązany. Niektórzy posłowie starają się, aby odbywały się one w radach terenowych, przy udziale przedstawicieli władz terenowych. Chodzi o to, aby ta sporadyczna dotychczas praktyka przerodziła się w obowiązującą ogólnie zasadę. Obecność kierowników wydziałów resortowych na dyżurach pozwoli bowiem na „odręczne” załatwianie czy rozstrzyganie szeregu spraw — posła zaś odciążą od niepotrzebnej korespondencji, telefonów itd.

Miejsce pełnienia dyżurów — to też kwestia jeszcze nieusystematyzowana. Poseł jest przedstawicielem całego okręgu wyborczego. Tymczasem najczęściej wybiera sobie jeden powiat, jedno miasto i tam zakłada swoją siedzibę interwencyjną. Praktyka bardzo nieustanna. Należy ją zastąpić zasadą: co kwartał zmienia siedzibę pełnienia dyżurów, tak, aby kontakty wyborców ze swym posłem stały się osiagalne dla całego okręgu.

A teraz spotkania. Tu też jest jeszcze dużo miejsca na inicjatywę i na wprowadzenie innowacji. Np. spotkania z posłami centralnymi realizowane są dotychczas w bardzo skąpych procentach. Oczywiście, że zrozumiałych względów, nie można tu liczyć na zbyt wielką częstotliwość, ale raz na kwartał czy raz na pół roku — to są już realne postulaty. W zamierzeniach mówić się również o spotkaniach całych grup poselskich danego okręgu z terenowymi prezydiami i komitetami partyjnymi. Chodzi tu o uzyskanie aktualnej informacji z przebiegu bieżących prac władz terenowych.

No, a poza tym to co zawsze, to co stanowi chleb powszedni obywateli posła wobec wyborców: czyli jak najwięcej spotkań poświęconych sprawozdaniom z działalności Sejmu i interpretacji jego ustaw oraz rozporządzeń.



P ortler wskazał niedbalym ruchem głowy: na drugim pletrze, tam gdzie ludzie czekają... Rzeczywiście trudno się pomylić: na ławkach, wzdłuż ścian korytarza nie było ani ćwierć wolnego miejsca. Jak w poczekalni lekarskiej. Porównanie nasuwało się natrętnie, pasowało do każdego elementu sytuacji: treści, zwyczajów, skutku i intencji.

Za zamkniętymi drzwiami gabinetu dobiegały głosy: „i wtedy córka z zięciem zajęta to mieszkanie”. No, jakże by nie — „mieszkanie”. Ale przecież poseł nie przyjmuje w sprawach, dla których rozstrzygnięcia powołano wydział kwaterunkowy. Nie przyjmuje... Z gabinetu dobiegał teraz głos męski: Zwiąże i krótko. Ale zaraz wpadł mu w tok szeroki, epicki nurt opowiadania jakiejś kobiety. Druga uzupełniała, dorzucała szczegóły. Wyszyli wrzesnie. I znowu to nieodparte porównanie: z takim uczuciem ulgi na twarzy wychodził się od lekarza, któremu z całkowitą ufnością i z całkowitą nadzieją powierzyło się sekret dolegliwości.

Młody, przystojny, elegancko ubrany mężczyzna starał się nie rozwoździć: Przed czterema miesiącami zwolniono mnie z pracy. Byłem suwnicowym. Miałem zatarg z inżynierem — tamten impetyk: uderzył mnie. Potem znalazło się, że to ja go sprowokowałem. Chodzę teraz co dzień do dyrekcji. Pytam, ani obiecają, a czas leci. Jestem bez pieniędzy, prawie bez mieszkania. Poseł notował i pytał. Naszkicowany początkowo obraz uzupełniał się trochę inną barwą: No tak, miałem pięć „bumelek”. Czasami się człowiek napije — a „oni” zaraz mi dotłalił opinię pijaka. I po tym zafjściu z inżynierem zrobił z tego wszystkiego afere.

Dlaczego młody mężczyzna nie przedstawił sam od razu całej prawdy? Dlaczego starał się przytulić krytyczne dla siebie fakty? Przecież nie spodziewał się chyba, że poszukiwana w tym gabinecie interwencja obejdzie się bez wyświetlenia przyczyn z tej i tamtej strony.

Chłopak jest uparty — rozmawiał tow. Jakus — i na swój sposób ambitny. Pracę powinien dostać, wie o tym. A że przed zniszczeniem, jeśli mu ktoś w oczy wygarnie, zamiast przyznać się samemu do pewnych błędów... Taki charakter...

Taaak. Są okoliczności, w których poseł musi być psychologiem. Inaczej trudno go wytłumaczyć cierpliwą powagą, z jaką traktuje tych, którzy troszczone, dla uproszczenia „interesu” chcieliby wyprowadzić go w pole.

Robi się coraz później — w korytarzu nie ubywa czekających.

Jeśli by pan poseł zechciał...

Zastanawia sposób i powody tych odwiedzin. Posła Jakusa trudno ludziom z Nowej Huty traktować jak dygnitarza, „personę”, mimo swego stanowiska i mandatu bardzo oficjalną. Jest sekretarzem Komitetu Zakładowego — od lat wrośł w nurt życia tutejszego społeczeństwa. Wystarczy mu powiedzieć ulicę, nazwę oddziału, nazwisko majstra — już jest u siebie w domu, już ma gotowe tło, już znalazł się w samym środku czyjejś udreki. To ułatwia kontakt. Przy okrągłym stoliku rozmowy nabierają więc akcentu zwierzeń. Ludzie mówią tu jak do przedstawiciela władzy — ale nie tak jak się zwykle mówi w urzędzie. Czasami to rozmowy nie dają żadnego wyniku. Nie przynoszą żadnej obietnicy. Czasami zostawiają nadzieję pisaną na wodzie. Ale dla tych ludzi nie zawsze najważniejszy jest rezultat. Wystarcza im właśnie s p o s ó b, w jaki się ich przyjmuje.

Powody, racje, dla których przychodzi? Nie ma zasady ani reguły. Ktoś pokonał się dopiero na pierwszym proggu niepowodzenia, ktoś wypróbował do ostaka cierpliwości, ktoś obiegł już wszystkie szczeble wszystkich możliwych drabin. Ktoś popadł w obsesję prześladowanej go niesprawiedliwości, bo *lajdak-maź*, od pół roku nie płaci alimentów, a prokurator na to nie, a sądzia nie, a komornik-kumoter — nie, a...

Poza najrozmaitsze doświadczenia i odmianami losu, które każą w końcu szukać pomocy u posła, kierują ludzi w jego stronę bardzo specyficzne nieraz motywy myślenia. Do posła każdy ma prawo. Każdy ma tytuł. Z prostego faktu, że wybierał go, że na jego mandat złożyła się wola każdego obywatela. Więc teraz jest w pewnym sensie dłużnikiem, który powinien troić i dwoić swoje usługi dla wierzycieli...

Lećwina niewiasta natarła z impetem: obywatel poseł pamięta, ja tu z rentą. Tak jak obywatel poseł mówił, była u mnie ta z opieki społecznej. Wypytała się, kazała złożyć dokumenty. Ale co z tego dalej będzie? Przyznają czy nie? Ja im nie wierzę. Jeszcze mi te papiery przepada. Mało to takich wypadków? Dobrze by było, jakby tak obywatel poseł jeszcze raz do nich zadzwonił...

Zdarza się i tak. Jeśli natrafia na niepowodzenie (obojętne, z własnej naiwności czy z cudzej winy), z miejsca zaczynają od posła. Dlaczego? To prosty rachunek. Poseł to Sejm, Sejm to Warszawa, Warszawa to rząd, Rada Ministrów i wszelka najwyższa instancja. Ergo: poseł to człowiek, dla którego nie ma rzeczy niemożliwych, nie ma przepisów, norm itd. Jeśli chce, jest w stanie wszystko zrobić.

Ta młoda, dobrze ubrana dziewczyna i ogromnie rezolutna w języku wyrażenie tak sobie skalkulowała rolę i powołanie posła Jakusa. Rzuciła Kombinat (nie ma mowy, abym tam miała wrócić!) pracuje teraz u „Szadkowskiego”. Ale chce mieszkać nadal w Nowej Hucie, w hotelu robotniczym. Na prywatny pokój przy rodzinie nie ma.

— Są przecież właściciele mieszkań o nieprzeplisowym me-trażu. Starają się pani przez kwaterunek?
— Nie, a po co? Przecież to nie nie da. Proszę mi załatwić miejsce w hotelu.

— Dobrze, ale na jakiej zasadzie? Nie mogę.
— Nie może pan? Chyba nie chce. Poseł — i nie może! — Wy-raźnie gorszyła ją ta poselska „nieużyteczność” czy „beznadność”.
Poseł Jakus nie narzeka jednak na podobne odwiedzin. Nie są dla niego zamarnowanym czasem. Traktuje je jak okazję nie-przypadkowego nawet, przeciwnie, merytorycznie istotnego działania poselskiego. Roli posła nie da się bowiem wyważyć tylko pracą w komisjach sejmowych, udziałem w posiedzeniach i debatach plenarnych — wnioskowaniem nowych przepisów i ustaw.

Nie ma żadnej pewności, że rozkapryśzonej i wygodnej pan-nie rozświetliło się cokolwiek w głowie po rozmowie z tow. Jakusem. Ale nigdy przecież nie wiadomo, w ilu procentach i wypadkach okazja jest naprawdę przegrana...

Od problemów PAN — do... uli z Wierchomli

S kala tematyczna pracy posła, skala problemów, którym poświęca swą uwagę jest bardzo szeroka. Jej rozpiętość sięga poprzez różne, co do wielkości i znaczenia partie zagadnień.

Przełożony do spraw nauki UJ, poseł prof. dr Kazimierz Lepszy zasiada w sejmowej Komisji Oświaty i Nauki oraz Podkomisji do spraw Szkolnictwa Wyższego i Nauki.

— Co stanowiło treść dotychczasowej działalności poselskiej Pana Profesora?
— Przede wszystkim udział w dyskusjach poświęconych ostatecznemu sformułowaniu ustawy z 15 lipca br., która dotyczy zmiany systemu strukturalnego i programowego szkolnictwa podstawowego oraz średniego.

Przedmiotem ostatnich, czołowych prac Komisji była analiza wykonania planu i budżetu w roku 1960 w zakresie Ministerstwa Oświaty, Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Polskiej Akademii Nauk. Do mnie należało zreferowanie budżetu Polskiej Akademii Nauk. Materiał pozwolił zorientować się w aktualnej sytuacji rozwojowej nauki polskiej i określić kierunki planów perspektywicznych.

Analiza budżetu PAN daje pozytywny obraz jej poczyniań badawczo-naukowych. Świadczy o bardzo aktywnym rozwoju naszej myśli naukowej. Uwagę zwracają zwłaszcza takie momenty, jak coraz efektywniejszy i ściślejszy kontakt nauki z praktyką, wybitnie nowoczesne kierunki kształcenia nowej kadry naukowej, tak pod względem treści pracy, metodologii, jak i możliwości posługiwania się i poznania najnowszych zdobyczy w dziedzinie aparatury badawczo-naukowej. Charakterystyczna jest koncentracja wysiłków PAN w kierunku eksponowania dyscyplin fizyko-chemicznych, technicznych i biologicznych.

— Do jakiego celu służą Komisji tego typu analizy?
— W Sejmie rozpoczyna się obecnie debata budżetowa. Nasza Komisja, jak każda inna, przygotowuje dla głównego referenta tych zagadnień projekty budżetów poszczególnych resortów: Min. Oświaty, Szkolnictwa Wyższego i PAN. Materiał sprawozdawczy z roku 1960 stanowi w swych głównych zrzębach problemowych punkt wyjścia przy ustalaniu nowych propozycji budżetowych.



Prof. dr K. Lepszy jest również członkiem Podkomisji do spraw Szkolnictwa Wyższego i Nauki. Co ciekawego dzieje się na tym terenie?

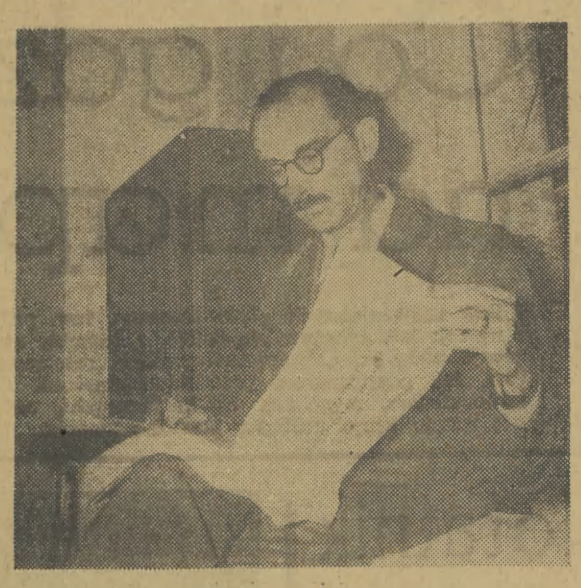
— Rozważamy możliwości usprawnienia systemu stypendiów fundowanych. Rektor Politechniki Warszawskiej, poseł Bukowski opracowuje to zagadnienie na użytek wyższych szkół technicznych — ja dla wydziałów uniwersyteckich. Dotychczasowa wersja systemów stypendiów fundowanych jest daleka od doskonałości — stwarza trudności i studentom i fundatorom. Studenti np. wybierają specjalizację na III, IV roku studiów. Jest to przyczyną częstej kolizji między krystalizującymi się w ciągu studiów zainteresowaniami przedmiotowymi stypendysty, a jego zobowiązaniem w stosunku do fundatora. Istnieje również koncepcja, aby na niektórych kierunkach naukowych uniwersyteckich — dotyczy to zwłaszcza matematyki, fizyki, chemii i biologii — ustalić zasadę, że minister szkolnictwa wyższego ma prawo wyrazić zgodę na zmianę przyszłego miejsca zatrudnienia studenta pobierającego stypendium fundowane, po ostatecznym wyborze specjalizacji.

Można śmiało zarzykować twierdzenie, że stypendia fundowane, jako system planowej polityki kadrowej, zdobywają coraz większą popularność. Nie taką jednak, jakiej należą sobie życzyć. Sądzę, że właściwy bieg tym sprawom mogą nadać przede wszystkim władze uczelniane, prowadząc stałą systematyczną akcję informacyjną wśród młodzieży.

Przypomnijmy sobie program prof. Lepszego z okresu kampanii wyborczej. Przedstawiliśmy go jako rodowitego krakowianina, wielkiego miłośnika naszego miasta. W programie przyszłego posła wiele miejsca poświęcono żywotnym interesom Krakowa. Już wtedy prof. Lepszy deklarował się być upartym rzecznikiem zagrożonej starówki krakowskiej...

Poseł Lepszy dotrzymuje swych zobowiązań. Jako członek Rady Naczelnej SFOS nieustannie zabiega o fundusze na odbudowę i remont naszych zabytkowych dzielnic. Ramię w ramieniu z przewodniczącym Prez. RN m. Krakowa mgr Zbigniewem Skollickim.

A te uli z Wierchomli?
To już jest dziedzina poselskiej interwencji. 50 uli w Wierchomli uległo zatraciu. Prośbę o interwencję w tej sprawie przysłało na poselskie biuro prof. Lepszego. Poza tym, jak zwykle „mieszkaniołki” — najrozmaitsze ludzkie kłopoty, najrozmaitszego wachlarza. Jest też dużo problemów z podwórka wyborców uczelnianych: przypieszenie rozbudowy II Domu Akademickiego, wykończenie domu dla asystentów przy ul. Bocznej Reymonta itd. itd.



»Centrala« w Brzezej

Z anim wyruszyliśmy z Krakowa do Brzezej (Instytut Sadownictwa) pod Nowym Sączem objechaliśmy jeszcze pół miasta — od zakamarków dzielnicy Podgórze aż po most dęb-nicki. Po drodze dr Gertych omówił w Urzędzie Zatrudnienia możliwość pracy dla pewnej matki z trójkiem dzieci porzuconej przez męża-pijaka i zawiązał dobrą nowinę wraz z terminowym wezwaniem do rąk penetki. Dlaczego trudził się aż osobliwie? Nie wystarczyły list, telefon?... Owszem, niekiedy musi wystarczyć — ale wtedy rezultat nie jest tak pewny, a i czas załatwiania nie zawsze ten, o jaki by chodziło...

Pędziliśmy więc do Brzezej — mieściła się w niej terenowa, można powiedzieć, centrala poselska dr Gertycha. Kilometry uciekały spod kół, rozmowa popędzała wskazówki zegara. Sprawowanie mandatu to pasjonujący temat. Niewyczerpany jak rzeka. Nie brak w nim nawet rozdziałów swolście humorystycznych, faktów, które by można sprzedać na wagę najprędniejszych anegdot. Dr Gertych zabawił się np. kolejnym wymienianiem wszystkich towarzystw, komitetów „ku czci”, związków, które stwierdził, że bez jego członkostwa ani rusz nie mogą istnieć: „nie nie będziecie robić towarzyszy posła — wystarczy, żebyście nam tylko pomogli”. To jest styl, to jest agitacja! Nie kijem go, to pałka...

Wpadliśmy już w granice pow. nowosądeckiego. Dr Gertych poczuł się teraz w prawie i tonie rzeczywistego współgospodarza. Od wielu lat nie powstało, nie zmieniło się na tej ziemi nic, w czym by nie uczestniczył, o co by nie walczył na komisjach sejmowych i nie dopilnowywał w ministerstwach resortowych. Ot, Łososina Dolna — w jej dzieło wpa-kował... 60 interwencji. Od momentu dokumentacji do najdrobniejszych nieraz etapów wykonawstwa: stopy, nie słupy, druty, kable... Światło Tęgorbora — to samo: ponad 120 interwencji. Zresztą ile tu wsi, które w najdrobniejszych poczynaniach (budowa drogi, szkoły, linii elektrycznej) — wsparła poselska pomoc? A głośny na całą Polskę eksperyment powiatu?! Nowosądeckie potrafi zresztą dać posłowi prawdziwą satysfakcję. Dr Gertych „lubi” o nie walczyć, lubi zabiegać o urzeczywistnienie jego planów — lubi reprezentować nowosądeckie interesy. Powiat wie o jego chęci, umie skalkulować swe potrzeby. Tu nie przepadają inwestycje, nie marują się kredyty. Są gwarancje, ambicjonujące poselskie wysiłki.

W Brzezej, na miejscu, rzeczywistość stała się już szokująca. P. Barbara Białas, kierująca ruchem poczty poselskiej, otwiera szafy i zaczyna wykładat tezkę za tezką. Podania, listy, prośby — listy, prośby, czasami podziękowania. P. Barbara całe to bogactwo selekcjonuje grubą kreską podziału: na prywatne i społeczno-powiatowe. „Sektor” prywatny to: mieszkania, renty, odszkodowania gruntowe, umorzenie podatków, pożyczki bankowe, premie. W „sektorze” społecznym: np. budujące się zakłady biegonickie alarmują o powiększeniu limitu kredytowego. Nowosądecki szpital przypomina o konieczności rozbudowy. O tym samym pisze stacja kolejowa w Starym Sączu. Gdzieś w Łącku i Nawojowej potrzebny jest grosz na remont lokalu kinowego. Miasto Nowy Sącz nie pozwala zapomnieć o konieczności zgażyfikowania swych terenów. W Ministerstwie trzeba uzgodnić koncepcję zagospodarowania hal i uzyskać dodatkowe kredyty. Ryto prosi o poparcie wniosku całkowitego zakazu sprzedaży wódki, itd. itd.

Wśród tych spraw zasadniczych, szeroko społecznych i wąsko partykularnych — pilnych i mniej naglących jest i miejsce na śmieszność, na małoskądność i infantylność ludzką. Dr Gertych układa z tego materiału satyryczny kodeks powinności poselskiej. Poseł powinien więc trudzić się zamiarą mieszkania, wystarać o talony na maszyny do pisania dla pewnego biura, do posła należy rola arbitra w sporze o plot, poseł powinien umieścić w internacie czyjegoś syna...

Oglądałem „archiwum” z poprzedniej kadencji dr Gertycha. Potężne i sążniste. Zawiera 3400 interwencji. Mimo, że stanowią one tak poważną partię działalności poselskiej — są tylko jednym jej fragmentem.

Dr Gertych jako członek Komisji Oświaty i Nauki (jest również przewodniczącym Podkomisji Nauki) podjął się ostatnio opracowania budżetu całej nauki polskiej, analizując pozycję wszystkich zainteresowanych tu resortów. Była to próba syntezy na dużą miarę. Do innych zagadnień z zakresu Komisji, którym dr Gertych poświęcił swoją uwagę, należało omówienie tematycznego planu badań naukowych i jego korelacji z potrzebami, z zasadniczymi kierunkami rozwojowymi gospodarki narodowej. Wystąpienia poselskie dr Gertycha dotyczyły tu również problemu organizacji oraz metody upowszechniania wyników badań naukowych.

Dr Gertych uczestniczył ponadto w Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. Czym zajmuje się na tym terenie? Możliwościami i perspektywami krajowego eksportu warzyw i owoców, a w związku z tym naszkicowaniem kierunków rozwoju sadownictwa w Polsce — sprawą obowiązkowych dostaw z gospodarstw specjalnych. Bierzże czynny udział w przygotowaniach Komisji do dyskusji sejmowej nad projektem ustawy o dziedziczeniu w rolnictwie.

DYŻUR POSELSKI

KOLUMNĘ OPRACOWAŁA MARIA SZELINGOWSKA

400 ulepszonych zabawek

„A o dwunastej w nocy zabawki otworzyły oczy, zeszły z półek i rozpoczęły się wielki bal...” — tak zaczyna się bajka Andersena. Życie jednak — jak wiadomo — często nie podobne jest do bajek. Trudno o nastrojny balowy, kiedy na półkach drzemią sztywne wypchane zabawki, zezowate misie lub lalki o nienajmądrzejszym wyrazie twarzy. A takie zabawki królują w naszych sklepach. Są nieestetyczne, niezdołone wypielniane funkcji, wychowawczej. Brzydkie formy i przypadkowe zestawienia kolorów przytębiają reakcję dziecka na otaczającą go rzeczywistość. Dziecko tandetę i szmirę. Dlaczego tak się dzieje?

Około 50 proc. wszystkich zabawek wytwarzają spółdzielnie pracy i chałupnicy, a druga połowa — przemysł terenowy i kluczowy, przy czym ten ostatni traktuje tę produkcję jako drobny fragment swojej działalności. Każdy z tych producentów wykonuje zabawki według własnych, nieomal „prywatnych” wzorów, których z nikim się nie uzgadnia. Pomoc plastyka czy psychologia jest w tej krainie pojęciem egzotycznym. Niejednokrotnie o losach produkcji decydują możliwości surowcowe. Jeden z wielu przykładów: na Targach Poznańskich lalki i misie oferowało handlowi aż 14 spółdzielni, natomiast zabawki politechniczne — tylko Zakłady Przemysłu Terenowego w Krakowie. Wyłumaczenie to go zjawiska jest proste: łatwiej otrzymać plusz i trociny, niż drewno czy metal.

Casy ten bałagan, bo tylko tak można określić sytuację w produkcji zabawek, wynika w wielkiej mierze z braku organu planującego i koordynującego produkcję, który decydowałby o pierwszeństwie w przydziale surowca dla najlepszych zakładów i czuwał nad doborem i wiernym odwzorowaniem wzorów. Co prawda od marca br. działa międzyresortowa komisja, która ma uporządkować wszystkie te sprawy (m. in. przewiduje się budowę nowoczesnych zakładów produkujących zabawki), jednakże na wyniki prac komisji trzeba będzie czekać dłuższy czas.

Wydaje się więc konieczne, aby już teraz zainteresowane instytucje same rozpoczęły porządkowanie „własnych

podwórek”, tak jak to czyni Centralny Związek Spółdzielczości Pracy. Planuje on utworzenie zespołu czuwającego nad produkcją zabawek w podległych mu zakładach. W myśl tych założeń przeprowadzona została koncentracja i daleko posunięta specjalizacja wszystkich spółdzielni. Np. znane już ze swych wyrobów spółdzielnia „Miś” w Siedlcach i „Niedźwiedź” w Białymstoku zajęłyby się wyłącznie produkcją zabawek pluszowych. Następnym etapem byłoby utworzenie między wojewódzkich komórek wzornictwa, opracowujących i zatwierdzających nowe wzory. Pod ich opieką znalazłby się podobne wzorcowanie w poszczególnych spółdzielniach, gdzie zatrudnieni zostaliby plastycy. Pierwsze takie komórki organizowane są już w Krakowie.



Ta królowa w otoczeniu krasnoludków podoba się nie tylko dzieciom...

W naszym społeczeństwie istnieje zdrowy pęd do wprowadzania w życie udoskonalonych technicznych w postaci elektrycznych, lodówek, pralek itp. W parze z tym nie idą jednak umiejętności w naprawianiu uszkodzeń. Jeśli gospodarz mieszkania nie jest z zawodu inżynierem, cechuje go najczęściej techniczny analfabetyzm. Przykroćle rozluźniony korka, złaczenie przepalonego drucika do elektrycznej płytki, założenie nowego drutu do lampy wymagają pewnego przygotowania. Jeśli w okresie świąt wysłada np. lampki elektryczne na drzewku, wówczas wraca się do świeczek (o ile się o nich wcześniej pomyślało).

Jeszcze gorzej wygląda ta



To i owo ze świata

„Hodowla” dzikich zwierząt

Niedawno odbyła się w Tanganyce międzynarodowa konferencja poświęcona sprawie zachowania i wykorzystania dzikiej fauny afrykańskiej.

Dzikie zwierzęta „produkują” więcej mięsa i protein, niż bydło domowe, żywią się bowiem różnorodnymi gatunkami roślin oraz są bardziej odporne na choroby.

Dobrze wyprasowana biała męska koszula — to pierwszy warunek elegancji wyglądu. Leż jednak kłopotu sprawia prasowanie! Ale kłopoty te może już niedługo się skończyć. Od roku przemysł bawełniany (dotychczas jeszcze w niewielkiej skali) stosuje przy wykańczeniu tkanin bawełnianych szlachetne apretury, które zmieniają wygląd i jakość tkanin. Słynny już „No Iron finish” powoduje, że koszula po praniu nie traci sztywności, a więc w zasadzie nie wymaga prasowania.

Do wykańczania popeliny służą krajowe środki żywocowe, które zdają całkowicie egzamin. Przez pewien

WARUNEK elegancznego wyglądu

czas popelina koszulowa nadmiernie się kurczyła. Dopiero po zainstalowaniu specjalnego urządzenia — sanforizatora — kurczliwość zmniejszyła się do minimum (1%). Sanforizator w trakcie wykańczania tkaniny dokładnie ją wyściągają i wyrównują linie włókna.

Popelina „No Iron finish”, nie tylko zresztą polska, ale i zagraniczna, po kilkakrotnym praniu traci biel, staje się szarawa. Ale i na to znalazł sposób. Ostatnio ukazały się na rynku środki bielące, których można z powodzeniem używać do prania w domu.

Produkcja innej popeliny, tzw. piaszczówki wodoodpornej, którą można już nabywać w sklepach w różnych kolorach, była na większą skalę możliwa po zastąpieniu importowanych ze Szwajcarii środków chemicznych — środkami krajowymi. Opracowany przez Instytut Włókienniczy wodoodporny środek „Hydrofobol” pozostawia jednak przykry zapach i trzeba było przed wykończeniem całą partię tkaniny prać. Ostatnio Zakłady Chemiczne w Kędzierzynie produkują już nowy środek „Melafob”, który w niczym nie ustępuje szwajcarskim.

Nowością przemysłu bawełnianego jest również tzw. „Seiden finish”. Są to ra i dół czy tylko góra” jest zbyt skomplikowane, by pani domu odważyła się operować takim urządzeniem. Podaliśmy przykłady krajowego analfabetyzmu, ale niestety częste w różnych wariantach.

najczęście flanelę do złudzenia przypominającą jedwab, które wysoki połysk uzyskują dzięki apreturze szlachetnej i wykańczeniu na odpowiedniej maszynie — glazdarce.

W przemyśle bawełnianym pracuje się obecnie nad wyprodukowaniem takiej tkaniny, która by się „nie brudziła”. Najłatwiej brudzą się materiały pokryte meszkiem, a więc flanelę, z których szyje się ubranka i sukienki dla małych dzieci. Kto wie, czy w najbliższym czasie nie ukazą się na rynku nowe gatunki flanel z „zagubionym” meszkiem tzw. „nie brudzącej się”.

»Coctail« leków przeciwoparzeniowych

Przy rozległych oparzeniach istnieje niebezpieczeństwo dla życia nie tylko z powodu ran i zmian wewnątrznych, ale również na skutek wstrząsu poparzeniowego i całego łańcucha objawów patologicznych, które dają obraz choroby oparzeniowej. Ciężkie oparzenia niosą w organizmie takie spustoszenia jak zaburzenia hormonalne, zaburzenia elektrolitowe, nadmierne spa-

lanie białka, wysoką temperaturę, wadliwą pracę nerek.

Do niedawna granicą uratowania chorego było oparzenie obejmujące 20 proc. ciała. Ostatnio Instytut Hematologii w Warszawie zastosował spe-



cialny zestaw leków z lągakatitem włącznie, dzięki czemu udało się wyleczyć ludzi, u których zmiany sięgały od 30 do 45 proc. powierzchni ciała. Francuskie piśmo naukowe „Agressologie” przyznało tegoroczną nagrodę polskiej lekce dr med. Helenie Rosengarten za pracę pt. „Stosowanie środków neuroplegicznych w ciężkich oparzeniach”. Laureatka pełni funkcje anesteziologa w Instytucie Hematologii w Warszawie.

W Instytucie tym stosuje się niezmiernie różnorodny zestaw leków działających na korę mózgową, działające przeciwbólowo, obniżające temperaturę. Blokują one rozwijające się w organizmie powikłania. Ow „coctail” leków wywołuje również rodzaj hipotermii farmakologicznej. Niektóre ze stosowanych środków obniżają temperaturę chorego, w czym pomaga jeszcze stosowanie specjalnych okładów z lodu. Temperatura z 41 st. do 40 st. spada do 34 st., zwalniająca nadmierne przyspieszoną pracę całego organizmu. Chory, będący pod działaniem obniżonej temperatury i różnorodnych leków, nie odczuwa bólu i znacznie łatwiej wyznawia się z rujnącego organizm działania wstrząsu. Przy stosowaniu tego typu kuracji nie występują również częste i niebezpieczne powikłania powstrząsowe.

Nie wszyscy interesują się motylkami...

Uważny filatelista dawno już spostrzegł, że najmniej polewa znaczków obrała sobie za temat florę, faunę lub sport. Skąd się bierze to zjawisko? Handlarze znaczków zwrócili uwagę, że dzieci jako najbardziej masowy odbiorca interesują się głównie znaczkami, na których mogą oglądać kolorowe motyle, kwiaty, zwierzęta lub postaci sportowców z różnych dyscyplin sportowych. Wiemy o tym, jak wielką rolę

inne), by taką właśnie tematykę floro-faunową wybierały.

Nacisk wielkich hurtowni nie pozostał bez skutku. W ślady Monaco poszły nawet poważne państwa, aby tylko nie pozostać w tyle za innymi.

Nikt nie neguje sensowności zasady zbierania znaczków tematycznych, jednakże nie każdy filatelista ma tak jednokierunkowe zainteresowania.



odgrywa w finansach wielu państw handel znaczkami, jak wielkie istnieje na całym świecie. Filatelizacja przemnożyła rynek kolekcjonerski. Gdy handlarze spostrzegli się, w jakim kierunku idą zainteresowania dzieci, poczęli ściągać ceny za takie właśnie znaczki i również sugerować niektórym państwom i państwowym (zwłaszcza kolonie hiszpańskie, Monaco, Angola i

Zależą one od naszych zamiarów, od kierunku studiów czy zawodu, który uprawiamy. Co raz częściej słyszy się apele pod adresem filatelistów, by domagali się jak najbardziej różnorodnej tematyki. Jak bardzo pożądana byłaby np. seria przedstawiająca kolekcję modeli samochodów. Są filatelizujący zbierający znaczki przedstawiające wielkich pisarzy światła, polityków.

Życie praktyczne Minimum wiadomości

W sprawie o kobiet, z których wiele odnosi się wyraźnie nieufnie do „tajemniczych sił” tkwiących w gałce termostatu, wtyczce od żelazka czy ekspresie od kawy. Słyszysz się na ten temat różne historie. Służące lekają się okrutną abażur w obawie, by ich prad nie zlapał, ale usiłują żelaznym pogrzebacem trzymającym w mokrej ręce uśmiechniętą iskrzącą kontakt w łazience. Bywają panie domu posiadające lodówki ale zupełnie nie orientujące się w ich działaniu. Obawa przed „przeciekaniem do komory izolacyjnej” tak potrafi wystraszyć panią domu, że bez meza nie dotknie lodówki, by nie spowodować... nieszczęścia. Nawet proste urządzenie w gazowym piekarniku grzejącym na trzy taktę „dół, gó-



Jeszcze gorzej wygląda ta

Inżyniera mechanika

z kilkuletnią praktyką i znajomością technologii napraw samochodów

ZATRUDNI
na stanowisku kierowniczym Spółdzielni Pracy Transportowo-Warsztatowa „AUTORUCH” w Tarnowie.
Wszelkich informacji udzieli Zarząd Sp-nd Tarnów, ul. J. Dąbrowskiego 27, tel. 548.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH z uprawnieniami, na stanowiska kierowników obiektów, INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH, TECHNIKÓW BUDOWLANYCH, MAJSTRÓW BUDOWLANYCH I STAŻYSTÓW, po ukończeniu wyższych studiach — zatrudni Zarząd Budowlano-Montażowy Nr 1 „Centrum” Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty Im. Lenina — Kombinat w Nowej Hucie. K-9594

3 INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH z uprawnieniami — na stanowiska kierowników budów, 4 INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH do działań technicznych, 4 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH, 3 MISTRZÓW BUDOWLANYCH oraz 2 KALKULATORÓW do działu rozliczeń i fakturacji — zatrudni Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Krakowie, ul. Rydla 31. — Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia. K-10285

LOKAL

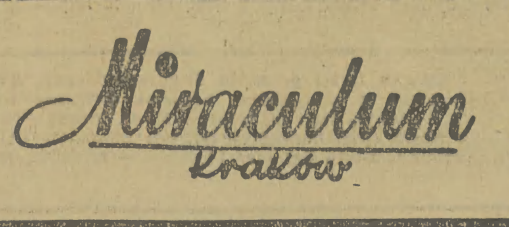
5 pomieszczeń biurowych w śródmieściu zamieni za zwrotem kosztów remontu NA MNIEJSZY Instytucja wspólna. Oferty składać na adres: Biuro Ogłoszeń „Prasa” — Kraków, ul. Wiślna 2, dla nr K-10357.

Dokumentację techniczną

NA WARSZTAT I GARAZE SAMOCHODOWE — sporządzoną przez biuro projektów

sprzedaż
Państwowe Przedsiębiorstwo Fotografemii w Warszawie, Wydział Zamiejscowy w Krakowie. — Cena do uzgodnienia. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Zamiejscowy w KRAKOWIE, ul. GRZEGÓRZECKA 10, do dni 30 od daty ogłoszenia.

NAJMILSZYM UPOMINKIEM — kosmetyki



Kraków

Spółdzielnia Mieszkaniowa zatrudni na 1/3 etatu INSPEKTORA NADZORU robót instalacyjno-montażowych wod.-kan., gaz. i c. o. Zgłoszenia w biurze Spółdzielni — Kraków, Karłowicza 4, tel. 302-19.

INSPEKTORA NADZORU z uprawnieniami do robót budowlanych, 1 INSPEKTORA NADZORU z uprawnieniami do robót elektrycznych oraz 1 MECHANIKA z uprawnieniami do budowy maszyn — zatrudni natchymiał Fabryka Lokomotyw Im. F. Dzierżyńskiego w Chrzanowie — telefon 231. K-10359

Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Kolejowych w Krakowie, ul. Portowa 20, tel. 545-17 — przyjmie do pracy natchymiał:
1. TECHNIKA NORMOWANIA ze znajomością branży bud.-montaż.
2. ST. EKONOMICZNE ZAOPATRZENIA ze znajomością gospodarki materiałowej.
3. ST. REFERENTA TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO.
4. KIEROWCĘ z I lub II kat. prawa jazdy i uprawnieniami do obsługi dźwigu samochodowego.
Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. — Informacji w sprawie warunków pracy udziela Dział Zatrudnienia. K-10274

Zarząd Budowlano - Montażowy Nr 1 „C” — PPB HIL — przyjmie natchymiał do pracy nast. pracowników: INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisko starszego mechanika, 3 SZOFERÓW z II lub III kategorią prawa jazdy, do obsługi ciągników typu „Dzik”. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Budowlano-Montażowy Nr 1 „Centrum” PPB HIL — Sekcja Zatrudnienia i Plac, tel. 401-10, wewn. 21-41.

KIEROWNIKA DZIAŁU ORGANIZACYJNO-PRAWNEGO oraz KIEROWNIKA DZIAŁU ZATRUDNIENIA I PLAC — przyjmie do pracy w pełnym wymiarze godzin — Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodno-Inżynierskiego w Krakowie. — Kandydat winien posiadać wykształcenie wyższe, prawnicze względnie ekonomiczne, z długoletnią praktyką. — Reflektuje się na siły wyłącznie pełno kwalifikowane. — Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia osobiste z podaniem i życiorysem przyjmują codziennie Dział Kadr — Kraków, ul. Grzegorzewska 50. K-10282

Południowe Zakłady Skórzane Chelmeckie — zatrudnią natchymiał np. pracowników: 60 MĘCZYŹN NIEWYKALIFIKOWANYCH do pracy w montażu obuwia skózanego, w wieku od 18 do 40 lat, z wykształceniem 7-klasowym. — Przedpłatny zarobek od 1.400 zł do 2.100 zł. 6 ŚLUSARZY WYKALIFIKOWANYCH — akord — zarobek od 1.500 do 2.400 zł. 9 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z kat. I i II. — Wynagrodzenie wg regulaminu przewidzianego dla kierowców w przemyśle lekkim. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym zapewnione za odpłatnością. Pracownicy otrzymują deputat węglowy, płaszcze ochronne. — Zakłady posiadają stołówkę. K-10380

INŻYNIERÓW lub MAGISTRÓW CHEMIKÓW i MECHANIKÓW, posiadających ukończone kursy normowania — oraz EKONOMICYSTÓW z wyższym wykształceniem — zatrudni Zjednoczenie Przemysłu Nieorganicznego w Branżowym Ośrodku Normowania z siedzibą w Krakowskich Zakładach Sodowych w Krakowie, ul. Zakoplańska 62. Wymagana praktyka przy organizacji produkcji i normowaniu w przemyśle chemicznym lub maszynowym. Oferty przyjmuje kierownik Działu Organizacji Pracy i Plac KZS. K-10289

PRZETARGI

Z. E. O. Pd — Elektrowni „Jaworzno” w Jaworznie, ul. Sportowa 3

ZAPRASZA DO SKŁADANIA OFERT przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne na wykonanie i sukcesywną dostawę w ciągu roku 1962 z materiałów dostarczonych przez zamawiającego 1.000 szt. worków filtracyjnych o przekroju 200 mm, długości 3,08 m — z wszystkimi 4 obręczami metalowymi. Bliższych szczegółów odnośnie wykonania worków filtracyjnych może udzielić Dział Zaopatrzenia Elektrowni, tel. 71, wewn. 360. Oferty z podaniem ceny i terminów wykonania należy przysyłać na adres Elektrowni w terminie do dnia 10 stycznia 1962 r. Komisję otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 stycznia 1962 r. K-10348

KOMUNIKATY

Unieważnia się zgubioną pleczątkę o treści: „S. S. »Górniki« Brzeszcze Kiosk Nr 5”. K-10361

KRAKOWSKIE ZAKŁADY ARTYKUŁÓW GOSPODARSKICH PRZEMYSŁU TERENOWEGO KRAKÓW, ul. LWOWSKA 2 ogłaszają, że w dniach 27, 28, 29 grudnia 1961 r.

WYSTAWIAJĄ DO SPRZEDAŻY

1. WYROBY Z DREWNA jak: trzonki toczone, różne elementy drewniane do zabawek,
 2. ARTYKUŁY ŚRUBOWE, WKRETY DO DREWNA I NITY,
 3. BLOKI Z ŻYWICY LANEJ,
 4. SPRĘŻYNY ROZCIĄGOWE DO ŁÓZEK POŁOŻYCH oraz inne różne artykuły.
- Aukcja odbędzie się w Krakowie, ul. Kałk 18, w — Dziale Zaopatrzenia K. Z. A. G. od godziny 9 do 14.
- W aukcji mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Pomieszczenia

na 2 samochody furgonetki, ewentualnie dwa osobne pomieszczenia dla garażowania — POSZUKUJE NA TERENIE KRAKOWA — przedsiębiorstwo spółdzielcze. Oferty uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń „Prasa” — Kraków, ul. Wiślna nr 2, dla nr K-10352.

Nieruchomości

GOSPODARSTWO T.18 ha z zabudowaniami, piwnie sprzedam lub wydzierżawię na dogodnych warunkach (ziemia przemo-bu-liczyczna) — Wiadomość: Teofila Kojki, Ustaszewo, pta Podobowice — pow. Złota, woj. bydgoskie, Stacja Podobowice. P-1154

Zguby

RYBKA Halina — zam. Kraków, Boh. Stalingrada 47, zgubiła legitymację studencką — wydana przez UJ Kraków. g-43992

WOLNY Tadeusz, zamieszkały w Chelmie 435 — zgubił przepustkę nr 175, wydaną przez Południowe Zakłady Skórzane w Chelmie. P-1161

MIKOŁAJEK Jan, zam. Sułkowiec, zgubił przepustkę nr 287 — wydaną przez Andrychowski Zakład Przemysłu Bawełnianego. P-1162

KOŁODZIEJCZYK Antoni, zam. Ryki 158, zgubił legitymację ubezpieczeniową nr 19981 Nadesłnictwa Państwowego — Andrychów. P-1163

GIEREK Halina — zam. Oświęcim, Sołtyskiego 19 — zgubiła pozwolenie na wykonywanie zawodu — wydane przez Wydział Zdrowia — Kraków. T-37488

HADZEWICZ Janina — zam. Kraków, Bydgoska 19, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez Politechnikę Krakowską. g-43281

KOWALCZYK Stanisław, zam. Jaworzno, ul. Nowa 2, zgubił legitymację ubezpieczeniową — seria K-43802, wydaną przez PBO w Oświęcimiu. P-1169

WAWRO Stanisław, zam. Andrychów, zgubił książeczkę ubezpieczeniową nr 240518 S. I., wydaną przez Wytwórnię Silników Wysokoprzężnych — Andrychów. P-1166

ŁABNO Czesław, zamieszkały w Bielży, pow. Brzesko, zgubił książeczkę ubezpieczeniową, wydaną przez Zakłady Azotowe w Tarnowie. T-37485

OSUCH Jerzy, zam. w Niedomłach, pow. Tarnobrzeg, zgubił legitymację szkolną nr 343/61, wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Tarnowie. T-37486

Narzekasz na brak czasu? WIDOCZNIE NIE KORZYSTASZ Z KONCENTRATÓW OBIADOWYCH Skawinski'skich Zakładów Koncentratów Sprzyjczych

- | | | |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| KOWALSKA Anna, zam. w Tarnowie, ul. Dworknickiego 598, zgubiła prawo wykonywania zawodu pielęgniarstwa nr 755, wydaną przez PWRN — Wydział Zdrowia w Krakowie. T-37488 | CHWISTEK Julian, zamieszkały w Skrzyżowie 322, pow. Tarnów, zgubił legitymację autobusową nr 1941 wraz z Biletem miesięcznym — wydaną przez MPK w Tarnowie. T-37487 | JANIK Stanisław — zam. Rzeczów 191, zgubił przepustkę nr 0042, wydaną przez Hutę Aluminium — Skawina. P-1177 |
| GAJ Eugeniusz — zam. Oświęcim, Kopernika 4, zgubił legitymację szkolną nr 117, wydaną przez Technikum Chemiczne. P-1173 | TRZYNER Franciszek, zam. Jaworzno, Osiedle Tadeusza Kościuszki, bl. 126/67, zgubił książeczkę węglową nr 2589, wydaną przez kopalnię „Kościuszkę Nowa” w Jaworznie. Ch-35528 | CZAJKOWSKI Jan, Nowa Huta, Os. Zielone 6/91, zgubił legitymację Technikum Hutniczego — Nowa Huta, przepustkę, legitymację Zw. Zawodowych Krakowskich Zakładów Betonowych i Żelbetonowych w Czyżwach-Lęgu. H-38894 |

CZĘŚCI ZAMIENNE

- do samochodów „Warszawa” „Star”, „Lublin”
- przyczep D-3
- wszelkich typów motocykli
- motorowerów produkcji polskiej AKCESORIA, OGUMIENIE, AKUMULATORY oraz MOTOCYKLE, SKUTERY, MOTOROWERY „ŻAK” — w cenie 4.800 zł za gotówkę i na raty

sprzedaje „MOTOZBYT” Jaworzno, ul. Olszewskiego nr 24 — telefon 449.

Ogłoszenia — najskuteczniejszą reklamą prasową

Obrady plenarne komitetów partyjnych



Duże zainteresowanie »kącikami czwartkowymi«

Od pewnego czasu w Klubie PSS przy ul. Floriańskiej organizowane są systematycznie tzw. »kąciki czwartkowe« dla dzieci, członków Powszechnej Spółdzielni Spożywców. Zajęcia, w których bierze udział ponad 60 dzieci prowadzone są w różnych grupach w zależności od wieku. Najmłodsi uczą się piosenek, słuchają bajek, starsi mają zajęcia w zespołach muzycznych, wokalnych. Nad sprawnym prowadzeniem zajęć czuwa instruktor — Zygmunt Pająk.

Warto dodać, że w klubie tym prowadzone są bezpłatne instruktaże pedagogiczne dla dzieci czyniących słabe postępy w nauce. Fot. W. Książek

nasze MIASTO

W dzielnicach Krakowa

Ulica Wielicka oddana do użytku

Prace przy budowie ul. Wielickiej jak się okazało przebiegały planowo, gdyż zostały zakończone na kilka dni przed terminem. Ulica ta otrzymała pełne uzbrojenie w sieć wodociągową, kanalizacyjną, energetyczną i telekomunikacyjną. Nawierzchnia w kostki doprowadzona została do ul. Kamińskiego. Cała ulica uzyskała nowoczesne oświetlenie. W najbliższych latach nastąpi dalsza budowa odcinka ul. Wielickiej wraz z przedłużeniem linii tramwajowej oraz nowego oświetlenia.

nie zgubili w ostatnich dniach. Z samochodu spadła duża plandeka i koło zapasowe. Jakis konwojent zgubił dużą paczkę z nowymi skarpetami męskimi. Ktoś zgubił dwa worki sadzy, talon pierwszej wpłaty na encyklopedię. W okolicy Kleparza znaleziono aparat lekarski do badania ciśnienia krwi. Przywieziono do biura małą walizkę z odzieżą dziecięcą. W taksówce pozostawiono paczkę z paskami z plastiku. Poza tym na właścicieli czekają portmonetki z pieniędzmi, teści, książki i mimo pogodę... parasolki.

W trosce o mieszkańców

W trosce o zaopatrzenie mieszkańców w dobrą wodę pitną Wydział Gospodarki Komunalnej Zwierzchni polecił wybudować jedną studnię publiczną w Bielanach i Przegorzalach. W przyszłym roku przewiduje się zbudowanie podobnej studni w Bronowicach Małych. W celu zabezpieczenia należytego odpływu wód opadowych przy ulicy Królowej Jadwigi i Księcia Józefa wykonano w br. oczyszczanie rowów przydrożnych. Oczyszczenie rowów i uporządkowanie terenu poprawiło znacznie wygląd tych ulic.

Nowa ciepłownia w Grębalowie

W Grębalowie postępuje budowa dużej ciepłowni. Z wiosną przyszłego roku mieszkańcy gromady przystąpią już do jej eksploatacji. Przewidywany koszt budowy przeznaczonego 40 tys. zł na zakup materiałów budowlanych, natomiast prace przy jej budowie dają mieszkańcy gromady.

Samowolne budowle nie popłacają

Przeprowadzone komisyjnie badania stwierdziły, że nie które zakłady pracy w dzielnicy Kleparz nie tylko nie popłacają w porządkowaniu tej dzielnicy lecz przeciwnie, dopuszczają się samowoli budowlanej. Np. Inwalidzka Spółdzielnia Usług i Wytwórczości Różnej w ul. Pod Portem bez zezwolenia wybudowała w miejscu istniejącego budynku drewnianego, budynek murowany. Wydział Architektury i Budownictwa DRN Kleparz skierował sprawę do

POGODA

Wschodnią część Europy znajduje się pod wpływem niżu, którego ośrodek znajduje się nad północną częścią ZSRR. Europa zachodnia i środkowa pozostaje w zasięgu wyżu barycznego, którego ośrodek leży nad Szwecją. Zachmurzenie duże, okresami opady deszczu lub mżawki, a w górach opady śniegu. Temperatura najwyższa w dzień około 3 st. powyżej zera. Wiatry umiarkowane, zachodnie i północno zachodnie.

Temperatura (20. XII, br. godz. 7-14 w nawiasach) Kraków i Tarnów — 3 (-1), Rabka — 4 (-3), Muszyna — 2 (-2), Nowy Sącz — 2 (-1), Zakopane — 5 (-3), Hala Gasińskiego — 9 (-4), Kasprowy Wierch — 11 (-10) st. (orl).



U fryzjera.

Fot. Piotrowski

Niedopuszczalne praktyki PKS

Od dłuższego czasu utarło się, że o całonocnym ruchu na trasie Kraków — Proszowice decyduje dobra, albo zła wola kierowcy. Kierowca decyduje o tym czy autobus zatrzyma się na przystanku, czy się nie zatrzyma w ogóle. Jeśli się coś albo ktoś podoba kierowcy — to ustali »przystanek na życzenie« w dowolnym miejscu trasy, jeśli się nie podoba — to minie z całą szybkością i z niezapamiętanym wozem zastający przystanek, na którym zostają pozabawieni

możliwość powrotu do domu ludzkie dojeżdżający do pracy z miesięcznymi biletami PKS w rękę. Przykład z paru ostatnich dni: 13 grudnia autobus PKS wychodzący o godzinie 15.20 z Proszowic minął nie zatrzymując się przystanek Komczyrzów, na którym oczekiwali trzech pasażerów z pracowni dojeżdżających z pracowni, czymi biletami miesięcznymi wydany na tę właśnie godzinę. Do autobusu załadowanego pełno ludzi powracających z targu w Proszowicach nie uwzględniając miejsc sprzedanych ludziom dojeżdżającym do pracy. Ta sytuacja powtarza się niemal w każdej drodze. Dnia 14 grudnia autobus nr rej. KS 43-52 (ten sam kurs) minął przystanek w Komczyrzach w identyczny sposób, choć tym razem, dla odmiany było wewnątrz szereg wolnych miejsc. Ludzie, którzy o godz. 15 kończą pracę w rezultacie stali 2,5 godziny na 10-stopniowym mrozie, żeby dostać się do domu. Bawiem następnym autobusu, idącym z Klimontowa również zostawił pasażerów czekających na przystanku.

Natomiast jadący przed kilku dniami na tej trasie i do tej samej porze dziennikarz zauważył, że kierowca w niezwyczajny sposób zatrzymał autobus jakies 300 do 400 metrów przed przystankiem w Prusach, żeby zabrać jedną, niebrydzą skądinąd pasażerkę. To są, jak sądzimy, samowolne i mijające się z przepisami praktyki kierowców, które nie mogą i nie powinny uchodzić bezkarnie. (Jota)

Śladem naszych publikacji

NIERYTMICZNY SPŁYW MASY TOWAROWEJ. Notatka w nr 232, z dnia 24. X. 1961.

»Brak na rynku żarówek szczególnie o niskim watażu, spowodowany jest nierytmicznym spływem masy towarowej z hurtu. Niedostateczną ilość żarówek — uzasadnia z kolei hurt — nierytmicznością dostaw z produkcji. Pełny natomiast asortyment żarówek, jakim dysponuje hurt, znajduje się w sprzedaży w sklepach hurt. przedsiębiorstwa branży elektrotechnicznej« — wyjątki MHD Art. Gospodarstwa Domowego i Chemicznego w Krakowie.

Wystawa grafik subskrybowanych

W dniu 22 bm. otwarta zostanie w Krakowskim Domu Kultury wystawa grafik subskrybowanych. Na wystawie eksponowanych będzie około 50 grafik. Ekspozycja ma, in. w celu większego zwrócenia uwagi uczestników Domu Kultury, rozmieszczona będzie w pomieszczeniach przejściowych.

Zgodnie z życzeniem wielu zwiedzających tego rodzaju wystawy a także w celu popularyzowania sztuki graficznej oglądający będą mogli na miejscu zamawiać poszczególne eksponaty. Informacje co do cen, które zostały bardzo nisko skalkulowane, udzielane będą na wystawie.

Czas trwania wystawy grafik subskrybowanych w KDK ustalony został na około 2 tygodnie. W następnej kolejności wystawa zostanie przeniesiona do Domu Kultury w Nowej Hucie. (II)

»TELPOD« wykonał roczny plan

Zakłady Wytwórcze Podsiębiorstwa Telekomunikacyjnych przy ul. Lipowej 4 wykonały 20 bm. roczny plan. Wartość dodatkowej produkcji jaką Zakłady wykonały do końca br. wyniesie 9,5 mln zł. (aks)

Stowarzyszenie Ateistów zaprasza

Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomyślicieli — organizuje w dniu 22 grudnia br. o godzinie 19-tej w Krakowskim Domu Kultury — Rynek Główny 27, odczyt pt. — »Fatalizm a wiedza w walce o zdrowie człowieka«, — który wygłosi dr Wanda Braun.

Powiat Kraków

Uznawiając sytuację gospodarczą w powiecie i sekretarz KP PZPR, tow. Józef Kajdasz zaznaczył m.in., że plan realizacji inwestycji w przemyśle kluczowym został wykonany w 80 procentach. Przewiduje się również, że produkcja globalna, podstawowych zakładów pracy za rok 1961 zostanie przekroczone. Bardzo niskie wykonanie planu wykazuje przemysł terenowy — zaledwie 72 procent.

Istotną cechą dyskusji stanowiący w tym zakresie produkcji i ekonomiki w ogóle — ze sprawami dbiać o codziennie, »zwykłe« sprawy ludzi realizujących te plany. (C.M.)

Mala kronika

21 i 22 bm. w Filharmonii Krakowskiej odbędą się o godz. 19.30 koncerty symfoniczne pod dyktando J. Boka z udziałem Chóru PFK i soliści J. Jargonia (organ).

KDK przypomina, że upływa termin zgłaszania dzieci na tradycyjną choinkę noworoczną. Zamówienia należy kierować do KDK w godzinach 11-18 pokój 37, tel. 232-65.

Dzisiaj o godz. 19 red. J. Pelczarski przedstawi w Klubie MPiK, Jagiellońska i comiesięczny przegląd aktualnych wydarzeń politycznych, »Mozzika wiadomości ze świata«.

21 bm. o godz. 12 w budynku WK ZZ przy ul. Skarbowej nastąpi otwarcie wystawy racjonalizacji i wynalazczości pracowniczej.

Zarząd OM ZNP organizuje od stycznia kursy przygotowujące do egzaminów wstępnych na SN wieczorowe z matematyki, fizyki, prac ręcznych, jez. rosyjskiego i wychowania przedszkolnego. Uczestnictwo w kursie zwalnia od egzaminu wstępnego. Zgłoszenia przyjmujecie się telefonicznie lub pisemnie na adres Związku Naukowców, Szewska 20.

Dyrekcja Muzeum Narodowego przypomina, że ostateczny termin zamknięcia wystawy »Militaria polskie z lat 1815-31« upływa 31 bm. Wystawa czynna jest przy ul. Smoleńsk 9.

21 bm. o godz. 18.15 w KDK odbędzie się wieczór dyskusyjny pt. »Gwiazdka na cenzurowalnym«, w którym wezmą udział Hanna Abielciewicz, red. J. Roszko, red. W. Zechenter.

Dzisiaj dostępna będzie dla zainteresowanych wystawa prac dyplomowych studentów Studium Konserwacji D. S. Akademii Sztuk Pięknych, przy ul. Smoleńsk 9 II p. w godzinach 10-18.

Ważne ogłoszenia

Ważne ogłoszenia: 1. W sprawie konkursu na projekt budowy bloku mieszkalnego w dzielnicy Nowa Huta. 2. W sprawie konkursu na projekt budowy bloku mieszkalnego w dzielnicy Nowa Huta. 3. W sprawie konkursu na projekt budowy bloku mieszkalnego w dzielnicy Nowa Huta.

Te oto walce się rudery znajdują się na ul. Daszyńskiego, w sąsiedztwie nowo wybudowanych bloków mieszkalnych. Fot. — Janusz Ubertal

23 grudnia br. OGŁASZAMY KONKURS »CZY ZNASZ NOWY KRAKÓW?«

Konkurs jest niezwykle łatwy — po prostu czytelnik biorący w nim udział będzie musiał odgadnąć, co przedstawia zamieszczone w danym dniu zdjęcie. Zdjęcia będą przedstawiały nowe budowle Krakowa, szkoły, budynki mieszkalne, restauracje.

»CZY ZNASZ NOWY KRAKÓW?«

— Na to pytanie będziesz mógł odpowiedzieć, biorąc udział w konkursie »Gazety Krakowskiej« A jeśli będziesz miał szczęście — z pewnością wylosujesz jedną z wielu cennych nagród.

W powiecie krakowskim

W Wieliczce jest tylko jedno kino, to znaczy było — ponieważ gdzieś od dwóch tygodni przeprowadza się remont tego kina. Należy się co najmniej dziwić miejscowym władzom, że zezwoliły na przeprowadzenie remontu w okresie sezonu, a nie w okresie »ogórkowym«, w lecie, kiedy frekwencja w kinie jest mniejsza.

Dużym sukcesem może się pochwycić ekipa łączności miasta ze wsią z Fabryki Opakowań Blaszanych »Artigraph«. Mając pod opieką gromadę Przymysławice, tow. »Artigraph« pomagają tamtejszym towarzyszom w pracach. Ostatnio pomogli przy zwiezieniu żużla na budowę świetlicy, w organizowaniu czynów społecznych przy budowie drogi itd. Z zakładu dostarczono również do tutejszych szkół narzędzia, jak pilniki, imadła i inne narzędzia potrzebne dla politechniczających tych szkół.

Coraz więcej robotników bierze udział w pracach związanych z budową nowego oświetlenia ulicznego w Skawinie. W dalszym ciągu przychodzą pracownicy z czynnie społecznymi kilkudziesięcioposobowe grupy z SZMO pracują również ekipy z Huty Aluminium, a także przedstawiciele swojej udział w tych pracach robotnicy z SZKS, Elekrowni, Huty Szkła i innych zakładów. (CM)

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT, Mała sala SWITU — nieczynne. ŚWIATOWID: »Kwiecień« (pol., 16 lat) — 15.45, 18.20.5; »Profesorka« (franc., 16 lat) — 10.15, 12.15. Mała sala ŚWIATOWIDA: »Kobylcy czekają!« (szwedzki, 18.1) 15.17, 19. SFINKS: »Fernand Cow-boy« (fr., 14 lat) — 16. 18. 20. KOLOROWE: »W samo południe« (USA, 14 lat) — 18. BALLADYNA: »Dawne czasy« (wł., 18 lat) — 18. SKAWINA: Junak: »Alba Regla«; Hutnik: »Ucieczka przed nocą«.

DYŻURY

CHIRURGICZNY, INTERNISTYCZNY, OKULISTYCZNY: Nowa Huta, NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3.

APTEKI

Mogilska 16, Długa 4, Karmelicka 23, Krakowska 19, Krowczyńska 74, Zwierzyniecka 7, Nowa Huta — Os. Centrum A bl. 4.

RADIO

Godz. 6.30: Dziennik. 6.50: Gimn. 7.00: Muz. 7.30: Dzien. 7.50: Muz. 8.30: Wład. 8.35: Kurs jez. francuskiego. 8.50: Muz. 9.30: Ludzie naszej Partii! aud. dokument. w 20-lecie PPR. 10.00: »Spiewamy pieśni i piosenki!«. 12.30: Aud. liter. 11.00: Koncert zyczeń. 11.45: Aud. dla wsi. 12.05: Wład. 12.15: Muzyka ludowa różnych narodów. 12.45: »Nasze sprawy codzienne«. 15.00: Koncert solistów. — 15.30: Audycja dla dzieci »Spiewamy pieśni i piosenki!«. 16.00: »Spiewamy pieśni i piosenki!«. 17.30: Aud. dla dzieci. 17.45: Dzien. Krak. 17.55: Sylwne zespoły rozrywkowe. 18.15: W rytmie sportowym. 18.30: Wład. 18.35: Uniwersytet Radiowy z cyklu: »O wolność społeczną i narodową«. 18.45: Spiewa chórs St. Studniogóra. 19.05: Muzyka i aktualności. 19.30: Audycja aktualna. 19.45: Koncert symfoniczny. 20.25: »Pełnym głosem o sprawach młodzieży«. 20.45: Orkiestra taneczna Frankie Carter. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.27: Kron. sport. 21.40: Katedroskop kulturalny. — 22.10: Odtworzenie fragmentów koncertu, który odbył się w ramach Festiwalu w Secaucus 21. V. br. 22.11: Melodie rozrywkowe. 22.40: Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy — »Czy żyją na innych planetach istoty rozumne?« — autor Wiktor Nowojewicz Komarow (ZSRR). 23.00: »Encyklopedia jazzu«. 23.50: Ost. wład.

KINA

UCIECHA: »Paryżanka« (fr-wł., 18 lat) — 13.45, »Długa noc 1943« (wł., 16 lat) — 15.45, 18.20.15. WANDA: »Manneken-Pis« (holend., 12 lat) — 10.15, 15.45, 18.20.15. WOLNOSC: »Wojna i pokój« (USA, 12 lat) — 15. »Sto kilometrów« (wł., 12 lat) — 20.15. WARSZAWA: »Wojna i pokój« (USA, 12 lat) — 10, 15, 18. APOLLO: »Alicja w krainie czarów« (7 lat) — 10, 12.15, 15.45, 18; »Młodzieńcza miłość« (jap., 15 lat) — 20.15. SZUKA: »Wielki biekłyny ziać« (fr-wł., 15 lat) — 16.15, 12.30, 15.45, 18. 20.15. ME. GWARDIA: »Na psa urok« (USA, 9 lat) — 15.15, 17.30, 19.45. WRZOS: »Reszta jest mleczkiem« (fr., 16 lat) 15.45, 18, 20.15. KRAKUS: »Jacobowsky i pułkownik« (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. ISKIERKA: »Pięć fuszek« (NRD, 16 lat) — 17.30, 19.45. ZUCI: — nieczynne. CHEMIK: »Człowiek ze słowy« (wł.) — 19. DOM ZOLNIERZA: »Podrywacz« (fr., 18 lat) — godz. 15.45. KULTURA: »Przebudzenie« (czeski, 16 lat) — 20.15. MIKRO: »Deszczowa piosenka« (USA, 16 lat) — godzina 17.30, 20. ROTUNDA: »Liga dzień i noc« (ang., 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. TECCA: »Natalia« (fr., 16 lat) — 17.30, 19.30. ZWIAZKO: »Jego ekscelencja pan Dupont« (fr., 12 lat) — 17, 19. MELODIA: »Eugeniusz Oniegin« (tadz., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. KLEPARZ: »Kołowa Marmota« (fr., 18 lat) — 15.30, 18, 20.30. MINIATURA: »Pieśń Leningradu« — 11, 12, 13, 16; Program dla dzieci — 15; »Książka Myszkini« (fr., 16 lat) — 17, 19. WISLA: »Rok pierwszy« (pol., 12 lat) — 16, 18, 20. MASKOTKA: »Fajszers« (czeski, 16 lat) — 15.30, 17.30, 19.30.

TELEWIZJA

Godz. 17.55: Program dla dzieci i młodzieży: Młodzieżowa Kronika Filmowa i wywiad z ciekawym człowiekiem. 18.30: »Poletko pana Polaka« — z cyklu: »O wsi dla wszystkich«. 19.00: »Znak Zorro« — film fabularny produkcji amerykańskiej (odcinek 1) — 19.30. Dziennik telewizyjny. 20.00: »Noworoczne remanenty« — program z cyklu: »Fakty i poglądy«. 20.35: Polska Kronika Filmowa. 20.45: KOBRA: »Mistyfikacja« — widowiskowo sensacyjna Henryka Blumredera — w reż. Pawła Komorowskiego. 21.50: Ostatnie wiadomości.

Z kroniki MO

Wypadek drogowy 19 grudnia na skrzyżowaniu ul. Stradom i Dietla samochód osobowy potrącił Julię Gryzwę lat 74. Doznała ona złamania kości biodrowej. Dochodzenie trwa.

Włamanie 19 Lm. w Górce Narodowej do komórki ob. Tylka dokonano włamania. Sprawę załatwił 10 kur. W kilka godzin potem zatrzymano ich. Są to Jan L. i Piotr Cz. W czasie rewizji znaleziono już tylko worek z pierzem pochodzącym z ukradzionych kur. (2)